

Prenumerata „Kur. Warsz.“
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

Dziś: ŚŚ. Pryma i Felicjana MM
Wtorek: Ś-iej Małgorzaty król. szwedzk.
Środa: Ś. Barnaby Apost.
Czwartek: *Boże Ciało*. Ś. Onufrego Pust.

KURIER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Wschód słońca o godzinie 3 min. 40.
Zachód „ „ 8 „ 17.

Długość dnia godzin 16 min. 34.
Przybyło „ „ 8 „ 54.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5. dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie rub. sr. 8,
w tem mieści się już opłata po-
cztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40,
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Piątek: Ś-go Antoniego Padewskiego.

Sobota: Ś-go Bazylego Biskapa.

Niedziela: Ś-ch Wita i Modesta.

Poniedziałek: Ś. Benona B. i Justyny P. M.

— Wczorajsza uroczystość Ś-tej Trójcy obchodzona przez Kościół katolicki w całym świecie chrześcijańskim, sprowadziła i do naszych świątyni tłumy pobożnych a przeważnie tam gdzie się odbywały Nabożeństwa odpustowe, z pomiędzy których kościół parafialny Ś-tej Trójcy na Solcu tak był przepełniony pobożnymi, że zakryścia, korytarze i przyległy cmentarzyk nie wystarczały na pomieszczenie wszystkich gromadzących się doń.

— Wczoraj w kościele Panny Marii na Nowem Mieście w czasie Odpustu na cześć Ś-tej Trójcy, Summę celebrował JKs. kanonik Kaczanowski Słowo Boże głosił JKs. Bogdan; na chórze amatorowie, pod kierunkiem p. Rosłonskiego odśpiewali mszę Krogulskiego Nr 2, na Benedictus solo tenor p. Kawecki odśpiewał modlitwę Adama.

— Wczoraj, w kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Ś-go Jana, w czasie Wotywy, odprawionej przed ołtarzem Świętej Trójcy, celebrowanej przez JX. Gniazdowskiego, na wielkim chórze Amatorowie wykonali po raz pierwszy Mszę Nr 2gi (in F.) Karola Studzińskiego, na Offertorium duet na alt i bas Stanisława Moniuszki, na Benedictus Meditację Bacha, przez Karola Gounoda solo sopran wykonaną przez pannę W. S.—Też same dzieła odśpiewane zostały w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej w czasie Summy, a to pod przewodnictwem J. K. Chwaliboga.

— Wczoraj w kościele N. M. P. Łaskawej przy ulicy Ś-to Jańskiej, artyści i amatorowie pod przewodnictwem Wacława Prohazki, wykonali podczas Summy: mszę Nr 79 J. Elsnera, oraz na Graduale: modlitwę do Matki Boskiej, Adolfa Adama (solo tenor), na Offertorium: „Inclina aurem tuam“ St. Moniuszki (solo sopran),—na Benedictus: „W imię Ojca“ Krogulskiego (tercet z chórem) i na Agnus: „Sub tuum praesidium“ komp.: Danson (solo bas z chórem).

— W kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, grono amatorów pod dyрекcją Józefa Grabowskiego wykonało mszę kompozycji dyrygującego; na Ofertorium „Salve Maria“ Mercadante, solo sopran panna T. Jasińska; na Benedictus, modlitwę do Boga, Halewego, solo tenor, p. Kwieciński artysta teatrów, na Agnus modlitwę Cherubini.

Jutro w kościele Ś-go Franciszka odprawioną zostanie dziewiąta z rzędu i ostatnia Nowenna do Ś-go Antoniego.

— W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Poliej Wykonawczej zamieszczono:

Konsul Generalny Francuzki w Warszawie baron Finot, zawiadomił mnie, że na mocy upoważnienia Rządu Francuzkiego, interesami Konsulatu przez czas jego nieobecności zarządzając będzie urzędnik tegoż konsulatu Teodor Mejer.

— Z powodu przebrukowania ulicy Podwał, przejazd przez tę ulicę podczas trwania robót wstrzymanym zostaje. Komunikacja w tym czasie dla jadących może mieć miejsce z jednej strony przez ulicę Senatorską, Miodową i Kapitulną, zaś z drugiej strony przez Piwną i Piekarską.

O czem dla wiadomości i należytego w czem wypada wykonania, oznajmiam podwładnej mnie Poliej. (G. P.)

— Q — Ileż to głosów po śmierci Moniuszki odzywało się o zbudowanie dla niego grobowego pomnika.

— „Niechaj tylko — wolano — ktoś zechce się tem zająć, a ręczymy za dobry skutek. Już to o zebraniu funduszy na ten pomnik ani wątpić nie można. Zbiórą się one z wszelką łatwością. Wstyd bowiem byłoby doprawdy, żeby dla człowieka, który jej zaszczyt przynosi. Warszawa, kraj cały zresztą, nie zebrały się na pomnik grobowy.“

Tymczasem rzeczy szły dość opieszale, każdy mówił, że trzeba coś zrobić, a nikt do roboty się nie zabierał.

I myśl o pomniku, byłaby utonęła w zapomnieniu jak wiele spraw tego rodzaju u nas, gdyby się nie zjawiał w Warszawie rzeźbiarz Cyprjan Godebski

Utalentowany ten artysta przyjechał z gotowym już projektem.

Ponieważ prace jego rozrzucone były dotychczas po różnych stolicach Europejskich i Amerykańskich, a Warszawa żadnej z nich nie posiadała, postanowił coś i dla Warszawy zrobić.

Nastęrczała się do tego dobra sposobność. Godebski bowiem tak jak my wszyscy był wielbicielem talentu zgasłego mistrza, cenił w nim chwałę rodową, i pragnął żeby cześć ta utrwaliła się w sposób godny wielkiego talentu tego, któremu ją oddawał.

Przywiózł więc z sobą dwa rysunki pomnika grobowego, ofiarując się każdem z nich wykonać w przeciągu roku, dając pracę swoją bezpłatnie byleby zwrócone mu zostały koszty zakupienia marmuru, obróbenia go, zwiecznika i ustawienia na miejscu.

Ponieważ zaś Godebski posiada stałą swoją pracownię w Kararze, łatwiej mu niż komu innemu przychodziło przystąpić do tego, wielkich dość rozmiarów dzieła.

Prezes Dyrekcji Teatrów Warszawskich za którego głównie przyczyną i współdziałaniem zbierała się składka na korzyść rodziny po Moniuszce pozostałej, zasiągnawszy zdania kilku ludzi świątliwych, po wybraniu jednego z powyższych projektów postanowił poręczyć Godebskiemu zwrot kosztów, które wynosiły przeszło 2500 rs. i upoważnił go do rozpoczęcia dzieła, licząc na to, że ogólne współczucie, którego objawy ze wszech stron dochodziły, starczy wprędce na zebranie potrzebnych do tego funduszy.

Godebski więc wyjechawszy z Warszawy zabrał się do roboty, wykładając z własnej kieszeni summy potrzebne na poniesienie pierwszych kosztów, a tutaj ogłoszono we wszystkich dziennikach składkę na pomnik z dobrą nadzieją, że wkrótce pieniądze potrzebne się zbiorą.

Ale owa tak głośno zrazu wyznawana sympatja znacznie już była z biegiem czasu osłabła, więc składka na korzyść rodziny po Moniuszce pozostałej szła bardzo leniwo, a na pomnik w przeciągu półroku zdołano zaledwie zebrać sto kilkanaście rubli.

Jak wyż widzimy, daleko, bardzo daleko jeszcze było do pokrycia koniecznych kosztów.

Znalazł się wprawdzie nagły i niespodziewany zasiłek. Antoni Rubinst-in, przyjechawszy umyślnie do Warszawy dla uczczenia pamięci Moniuszki, dał na ten cel dwa koncerty, jeden w Towarzystwie Muzycznem na dochód rodziny po Moniuszce, drugi w teatrze Wielkim na wybudowanie pomnika grobowego dla autora Halki.

Koncert ten przyniósł około **dziewięćset rs.** dochodu, co z wymienioną już powyżej składką czyniło przeszło **tyśiąc rs.**

Ale nie stanowiło to jeszcze nawet połowy potrzebnej summy, Godebski zaś pisał, że udając się do Kararry, w przejeździe przez Warszawę, prosi ażeby stosownie do przyrzeczenia, zwrócono mu chociaż pierwsze wykłady, przez niego samego poczynione, które dochodziły do **tyśiąca pięćset rs.**

Jak powiedzieliśmy, poręczenie było już dane, więc prezes dyrekcji teatrów postanowił z własnej kieszeni pięćset rubli zaforszować.

Tak się też i stało.

Czekać jednak na dopełnienie tak znacznej summy ze składek publicznych które zrazu szły bardzo leniwo, a z postępowaniem czasu zupełnie prawie ustały, nie było podobna, postanowiono więc udać się do dobrej woli niektórych możniejszych miejscowych obywateli.

I jak dotychczas przynajmniej, bardzo pomyślny skutek odpowiedział usiłowaniu.

Oto kilka pozycji, które bardzo wymownie tę rzecz określa.

Hr. Ludwik Krasiński dał **sto rsr.**

Hrabiowie: Tomasz i Józef Zamojscy, po **pięćdziesiąt rsr.**

Bankier p. J. G. Bloch, **dwieście rsr.**

Bankier p. Leopold Kronenberg **pięćset rsr.**

Wprędce więc razem z powyższymi wymienioną summa, zebrało się blisko **dwa tysiące rsr.** i można już było skutkiem tego zwrócić panu prezesowi Dyrekcji Teatrów zaforszowaną przez niego znaczną kwotę.

* * *

Pomnik dla Moniuszki w Sierpniu lub Wrześniu b. r. będzie już zupełnie gotowy i zaraz następnie zwieziony zostanie do Warszawy dla pomieszczenia go w jednej ze świątyni tutejszych.

Idzie o zebranie już tylko pięciu set kilkudziesięciu rsr., które dopełnić mają żądanej summy.

Niezależnie więc od dalszych kroków, które się poczynią do kilku jeszcze możniejszych tutaj osób, udajemy się do was czytelnicy z tem przekonaniem, że wkrótce żądaną summa dopełni się, chociażby drobnymi jeszcze składkami, i że pamięć ukochanego przez nas wszystkich mistrza, wrywszy się niezatartymi wśród nas zgłoskami w utworach, które i przyszłe po-

kolenia podziwiać będą, doczeka się i utrwalenia w marmurze jakie jej się słuszenie należy.

Redakcja Kurjera Warszawskiego przyjmuje na ten cel składki, które złożone następnie zostaną do Dyrekcji Teatrów Warszawskich, tak jak się to już stało z wymienionymi powyżej funduszami.

Wiadomości miejscowe.

— Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, zatwierdzając przedstawienie Rady uniwersyteckiej d. 3 maja r. b., przyznał Karolowi Duninowi, kandydatowi prawa, wynagrodzonemu medalem srebrnym, stypendium uniwersyteckie w ilości rs. 400 rocznie dla przygotowania do wykładu historii prawodawstw sławiańskich licząc od d. 20 marca w. s. r. b.

— Egzamina roczne w Konserwatorium Warszawskim rozpoczęły się w ubiegłą sobotę i będą trwać codziennie do 23 bieżącego miesiąca. Popisy Publiczne, odbędą się w dniach 26 i 29 tego miesiąca. Program tychże i miejsce w którym odbędą się następnie podamy do wiadomości publiczności.

— Burza Sobotnia srożyła się na znacznej przestrzeni kraju. Pomiedzy innymi poczyniła ona znaczne szkody w okolicach Mszczonowa, gdzie woda masami w jednej chwili nagromadzona, poprzerywała upusty i popłynęła niby olbrzymia rzeka w stronę Rudy Guzowskiej, zalewając niziny i sięgając nasypów drożnych.

Ta szczególna i nagła a tak niespodziana powódź wzniciła przestraszyć w mieszkańcach okolicznych a najbardziej w Żyrardowie co dało nawet powód do wyprawienia do nas telegramu o strasznych zniszczeniach w całej okolicy.

Po sprawdzeniu w dniu wczorajszym stanu rzeczy na miejscu przekonaliśmy się, że burza jakkolwiek była silna, jednakże w Rudzie Guzowskiej i Żyrardowie szkody przez nią sprawione ograniczyły się na zerwaniu kilku mostów, zmyciu wierzchniego pokładu dróg, zniesieniu upustów i zamuleniu łąk.

W okolicach Mszczonowa woda zniosła młyny Radziejowskie. Grad nie był znacznej wielkości.

W Warszawie woda popsuła na znacznej przestrzeni bruk i wszystkie ziemne roboty przy nowo wznoszonych gmachach. W niektórych częściach miasta grad padał znacznej wielkości tak że wybijał nawet szyby w oknach.

W pałacu Namieśnikowskim masy wody nagromadzonej ciągle na powierzchni dziedzińca i części Krakowskiego-Przedmieścia, wdarły się do piwnic korpusu pałacu i zalały je do wierzchu.

Zanim zdołano przedsięwziąć środki zaradcze, woda utorowała sobie przejście pod fundamentami i wewnątrz nasypu ziemnego od strony ogrodu pałacowego, przy czem uległa zniszczeniu studnia. Woda wydostała się na zewnątrz w spadku tarasu i spływała ku ulicom nadwiślańskim.

— Onegdajsza nawałnica przedpołudniowa nadeignęła do nas ze środkowej Europy, gdzie srożyła się we czwartek i w piątek. Wieczorem tego ostatniego dnia przeciągała przez księstwa Saksonie i Saksonję.

Pomiedzy Wejmarem i Apolda wskutek oberwania się chmury zniszczoną została wysoko usypana grobla na drodze żelaznej turyńskiej, tak iż bieg pociągów na tej drodze musiał być wstrzymanym.

W Czechach nawiedzanych tak często powodziąmi, w okolicach Taboru i Beneszoza podobnie oberwała się chmura. Wiele domów zalanych zostało przez wodę, w nurtach powstających nagle potoków zginęła znaczna liczba mieszkańców.

D. 5. b. m. obawiano się w Pradze, aby Moldawa nie wystąpiła z brzegów.

— Jutro rozpoczyna się ciągnięcie piątej klasy miejscowej loterii klasycznej.

— Wczoraj Czerwiec został u nas należycie uczczony, w niektórych bowiem domach palono w piecu.

— Wiadomo, że bzy puszczają same z siebie pędy z ziemi. W tych dniach jednak widzieliśmy pod tym względem fakt wyjątkowy, który i każdy z czytelników naszych obejrzyć może.

W Ogródzie Saskim, w klombie przy Królewskiej ulicy, obok mieszkania pana Strasburgera, wyrósł z ziemi bukiet bzu, w odległości mniej więcej półtora łokcia od głównego krzaku. Bukiet ten, zachował się dotychczas najdoskonalej, a nie ma tam ani jednego

liścia i gdyby nie korzenie, które tkwią w ziemi, wydawało by się, jak gdyby ktoś ten zwój bzu umyślnie w gruncie zasadił. W każdym razie rzecz to ciekawa i niewycieczna i warto obejrzeć.

== Trochę z estetyki i życia.

W królestwie mody wróciło panowanie piór strusich.

Każde z tych piór ma swoją historję. Wczoraj, — paliło je słońce Afryki i *simum* zasypywał piaskiem gorącym. Dzisiaj pada na nie mgła polskiej jesieni i kurz warszawskiego bruku.

Ostateczności się stykają.

Pióra strusie powiewały w średnich wiekach na hełmach rycerzy, na kapeluszach galantów i galantek. Stroili się niemi także, — konie. Dla koni jednak stanowiły one tylko strój *odświętny*; używały go one, defilując przed oczami kobiet na igrzyskach i wjazdach tryumfalnych.

Pióra strusie spotykamy na fantastycznych szkicach Salvatora Rosy i na portretach Rembrandta.

Epoka Renesansu usunęła je na czas długi.

W początkach bieżącego wieku wróciły do mody. Wyłącznie jednak używały ich kobiety, i nie tak już obficie jak ongi.

W czasach ostatnich, które w kwestji ubioru nie raz dziły się zgoda estetyki, dla piór strusich nie było miejsca.

Dnie najświeższe znów im dały prawo obywatelstwa.

Fakt ten godzien zastanowienia.

Pióra strusie to średniowieczność; pióra strusie to romantyzm; pióra strusie to fantazja, egzaltowana miłość, rycerskość...

Na Darwina! skądże te wszystkie cyfry społeczne znalazły się na programie dzisiejszego życia; w końcowych chwilach wieku, w epoce jego zgrzybiałości?

Są rzeczy na niebie i ziemi...

--- Dokończcie.

== Dowiadujemy się z pewnego źródła, że pan Józef Kaufman, właściciel drukarni i wydawca, ma zamiar rozpocząć wkrótce wydawnictwo dzieła p. t. „Wystawa Wiedeńska ilustrowana”. — Dzieło to wychodzić ma poszytami, mniej więcej w 15-tu-dniowych odstępach. Każdy poszyt składać się będzie z licznych drzeworytów z treściami ale dokładnem objaśnieniem w tekście. Dzieło to obejmować ma wszystkie działy wystawy ze szczególnem uwzględnieniem tego, co w związku z naszymi potrzebami zostaje. — Na szczególną uwagę zasługuje i to, że dzieło to znakomicie będzie tańsze niżeli podobne wydawnictwa ogłaszane u nas ciągle w językach: niemieckim, francuskim i angielskim, chociaż wiemy o tem dobrze, że swojska edycja w niczem zagranicznym nie ustąpi.

== Wczoraj na scenie wielkiej, odtaneczono po raz ostatni przed wyjazdem panny Cholewickiej do Wiednia, balet, p. n. „Meluzyna”. Prima-ballerina nasza, zaangażowaną została do stolicy Austrii na kilka występów gościnnych.

== Dzisiaj w Teatrze Wielkim wystąpi po raz trzeci na warszawskiej scenie panna Biron, w komedji p. n. „Pożar w klasztorze”.

== Panna Marja Kwiecińska, lubiona powszechnie egzekutorka „Violetty” i innych partyj w wielu operach grywanych na naszej scenie, zaangażowaną została w ubiegłą sobotę przez Dyrekcję teatrów na stałą artystkę warszawskiej opery.

Już to opera warszawska, której przed niedawnym czasem pomimo, że w niej pozostał Filleborn i p. Dowiakowska przepowiadano blizki upadek, zaczyna się zwolna ponosić, dzięki Dyrekcji Teatrów, która rozumie interes kasy i wnika w potrzeby publiczności.

W ostatnich czasach oprócz pana Cieślowskiego i Kwiecińskiej, zaangażowaną została pani Juniewicz, a z panią Majeranowską odnowiono kontrakt.

Reżyserja mając do rozporządzenia o wiele liczniejszą niż w zeszłym letnim sezonie personel, zabiera się nie na żarty do wznowiania dawniej grywanych i wystawiania nowych oper. Między innemi wznowionym zostanie „Robert Djabel” i to już w nadchodzącą sobotę, za Robertem pójdzie zapewne „Lukrecja Borgia”, w której wystąpi nowy i wiele obiecujący bass-baryton p. Wasilewski. Mówiono nam również o zamiarze wznowienia „Don Juana” i kilku innych sztuk wokalnych rzeczywistej wartości. Słowem, widać ze wszystkiego, że opera nasza wchodzi na drogę poważniejszą, na której życzyć jej należy powodzenia.

Z dziedziny dramatu podajemy wiadomość, że w sobotę na scenie Teatru Rozmaitości, rozpoczęły się próby pamięciowe w pięcio-aktowej komedji Szekspira, pod nazwą „Poskromienie złośnicy”.

== Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień. Teatr Letni: poniedziałek: „Pożar w klasztorze”, „Marcowy Kawaler”, „Weśle w Ojcowie”; wtorek: „Córka Króla René” (pierwszy raz), „Posażna jedynaczka”; środa: „Córka Króla René”, „Consilium facultatis”; czwartek: „Piękna Galatea”, „Almea”; piątek: „Córka Króla René”, „Marcowy Kawaler”; sobota: „Robert Djabel”; niedziela: „Skarbonka”. Teatr na Wyspie w Łazienkach: niedziela: „Córka źle strzeżona”.

== Od dnia wczorajszego widowiska w warszawskich rządowych Teatrach, rozpoczynają się o godz. 8mej.

== W zeszłą Sobotę na wieczorze muzykalnym u pp. Szaw... przy Ulicy Twardej widzieliśmy dziecko objawiające fenomenalny talent do muzyki. Jest to córeczka pp. Sul... mieszkających przy ulicy Chmielnej, dochodząca wieku lat 4ch, mówimy z naciskiem *exterech*, gdyż właśnie stosunek wieku do zdolności jest niepodobnym prawidło do wiary.

Małeńka ta istotka, posadzona przy fortepianie grała nam rozmaite wyjątki z oper, polki, walce, — rozumie się przyswojone ze słuchu, ale grała równo i dosyć silnie. Grała też z swą matką na cztery ręce.

Zabawnem było, gdy po ukończeniu Trii wykonanego przez córkę gospodarza, zażądała, aby grający na Skrzypcach i z nią ten utwór zagrał. Gdy się to stało, wspólna gra nie zmieszała ją wcale i nie wyprowadziła z właściwego tempa, chociaż skrzypek, główny śpiew walca, fantazjował.

Rozwijana umiejętnie ta wrodzona zdolność, prze-powiada rzeczywisty talent. Dziewczynka, jest bardzo szczupłą i wątłej budowy ciała; a w ogóle nad wiek rozwijają się w niej władze umysłowe.

== W Rudzie Guzowskiej nowy budynek stacyjny otworzono już dla użytku publiczności. Nowy gmach wzniesiono według nowszych wymagań wygody publicznej. Sądźmy jednak że przy projektowaniu wymiarów budowli nie brano dość w rachunek potrzeb przyszłości.

Ruch na tym punkcie Drogi Żelaznej wzrasta znakomicie, więc za lat kilka, nowy dworzec będzie już zaciśniętym.

Tego rodzaju budowle trzeba robić, że tak powiemy na wyrast. Budynki stacyjne wzniesione także z gruntu nowe w Grodzisku i Brwinowie, ale jeszcze ich nieoddano na użytek. Wznosi się też ogromny dworzec w Skierniewicach.

== (Art. nad.). Z okoliczności w sobotę spadłego gradu pragnę poinformować się za pośrednictwem Szanownej Redakcji, w kwestji niedawno w jednym towarzystwie podjętej a mianowicie jeden z panów utrzymywał, że w nocy grad nie może padać; czy tak jest? i czy obserwacje te mogą być uspokojeniem przynajmniej w nocy naszych ziemian z plonami przeciw tak strasznej klęsce, jaką prawie rok rocznie część kraju bywa nawiedzona — ponieważ to pytanie jest bardzo ważnem, zatem spodziewam się, że wyjaśnienie wkrótce w swych szpaltach raczysz zamieścić Szanowny Redaktorze.

(Przyp. Red.). Grad, jak o tem przekonywają najnowsze teorie poparte doświadczeniem pochodzą od nagłego dostania się chmury wśród powietrza zimnego. Para chmur skrapla się nagle i marznie warstewkami od zewnątrz ku środkowi. Skutkiem tego powietrze zmieszane z parą zostaje nagle zamknięte w lodowej skorupie. Stąd pochodzi matowość ziarn gradowych. W razie nader gwałtownego marznięcia skraplających się pęcherzyków pary wodnej, zdarza się, iż powietrze wewnątrz skorupy zawarte partem własnem ciśnieniem rozsada i ziarenka i stąd pochodzą ziarenka gradu nie okrągłe ale kawałiste niby odłamki bombowe. W sobotę właśnie mieliśmy masę letniego gradu ostrokańczatego.

Zjawisko takie nie zostaje w ścisłym związku z porą dnia, więc też przypuszczenie pańskie o niemożności padania gradu w nocy, nie ma zasady.

== Podajemy do wiadomości szanownych mieszkańców m. Płocka i jego okolic, że w tych dniach w mieście Płocku, p. Chyczewski, Patron Trybunału tamtejszego, mieć będzie na dochód Towarzystwa Osad Rolnych, odczyt „O znaczeniu i postępie prawa”.

== Dom Towarzystwa Lekarskiego na ulicy Niecałej bliski już jest ukończenia. Stanie się on dla tej ulicy bardzo pożądaną ozdobą.

Zwracamy wszelkie uwagi na pomyłkę w napisie widocznym tymczasowym który już widać z ulicy. Dom ten jest *pamiętką od doktora Boncewicza* dla Towarzystwa „Lekarskiego Warszawskiego”.

Przy urządzeniu stałego napisu pomyłkę tę widoczną przez kamieniarza popełnioną należałoby sprostować.

== Czytamy w Kaliszanie: Złoczyńcy aby ująć kary, na rozmaite częstokroć rzucają się ostateczności. Dwa przykłady tego, jakie przed kilku dniami miały miejsce w Kaliszu, możemy podać czytelnikom, a w obu tych zdarzeniach kobiety były bohaterkami.

Jedną z nich dostała się na strych pewnego domu przy ulicy Kanonickiej i zastała tam znaczną ilość suszącej się bielizny. Zrzuciwszy przeto z siebie całkowite swe odzienie, włożyła na siebie sześć koszul i tyłu mokrych jeszcze spódnic, i zabrała się do odwrotu. Na nieszczęście, właściciel schodzącej bielizny spotyka ją na schodach, a pozhawszy swą własność, babę przytrzymuje, i zdejmując z niej, sztukę po sztuce, koszule

i spódnice. Kiedy już ostatnia koszula zdjęta była, kobieta owa została literalnie w stroju... Ewy. Wypadało wrócić na górę po swoje łachmany, wolała jednak szukać ratunku w ucieczce i w swoim *negliżu* puściła się wśród białego dnia ku rynkowi. Policja za nią, aż dopiero w jednym z domów w rynku litościwa ręka przydzielała ją, a następnie odprowadzoną została do... aresztu.

Fakt drugi nie mniej jest interesujący.

Złapano kobietę na kradzieży pewnej kwoty pieniężnej w dziesiątkach, i aby wynaleść *corpus delicti* rozpoczęto przy niej rewizję. Kobieta owa za miejsce schowania użyła swój żołądek. Jakoż około rubla dziesiątkami połknęła, a resztę skradzionej kwoty wyjęła jej z ust. Wątpić wypada czy poszkodowany przyszedł napowrót do posiadania *calkowitej* utraconej kwoty.

(Art. nad.). — Upraszam Redakcję Kur. Warsz. aby umieściła ze strony właściciela instytutu wód mineralnych w ogrodzie Saskim następujące sprostowanie artykułu nadesłanego, zamieszczonego w numerze 117 K. W. podpisanego literą V. a wystosowanego do tegoż właściciela.

W dniu 7 b. m. około godziny 8-ej zrana, kiedy największa liczba pijących przechadza się po ogrodzie instytutu, szwajcar miejscowy przyprowadził do kantoru chłopca, około lat 12, który zamiast korzystać z bezpłatnie do użytku wszystkich, utrzymywanych wygódek, dopuścił się grubej nieprzyzwoitości w alei spacerowej w ogrodzie instytutu przy ujeżdżalni. — Zrazu chełmano chłopca oddać wręce służby policyjnej, gdy atoli ten błagał aby tego nie uczyniono, dano mu do wyboru, dla zapobieżenia podobnym wypadkom na przyszłość, aby nieczystość zrobioną, *nie własnoręcznie*, jak pan S. pozwolił sobie powiedzieć w swoim artykule, lecz *osobiście* uprzątnąć *szpadlem*, który szwajcarowi podać, a zarazem z chłopcem na miejsce udać się polecono.

Kto zna trudności z jakimi jest połączone przestrzeganie czystości w ogrodach do użytku publicznego otwartych i nieporządku przez dzieci zwłaszcza nie-które zrzadzane, ten pewno konieczność takiego postąpienia pojmie.

Dwóch złotych nikt chłopcu płacić nie kazał, lecz chłopiec sam po wydaleniu się z kantoru *obiecywał szwajcarowi przynieść dwa złote*, skoro go do domu natychmiast puści.

Tymczasem kilku ludzi, skorych do sądu bez wniesienia w sprawę, dostrzegłszy szwajcara z chłopcem i stanowiąc się *stróżami i opiekunami nieporządku publicznego*, zaczęło się mieszać do wypadku, tak że dopiero obecna policja porządek między nimi przywróciła, winowajca korzystając z tego umknął.

Teraz niechaj wolno będzie stawiać panu S. następujące pytania.

1) Coby publiczność, coby pan S. sam powiedział nato, gdyby służba miejscowa obojętnie patrzyła okiem na takie nieprzyzwoitości, w tak publicznem miejscu dopuszczane?

2) Jak pan S. mógł bez dokładnego sprawdzenia rzeczy u samego właściciela, zdarzenie powyższe z taką gorączkową pochopnością w piśmie publicznem ogłosić?

3) Czy pan S. nie wyrządził daleko większej krzywdy samemu chłopcu i jego rodzicom, dając powyższemu wypadkowi taki rozgłos. — IF.

(P. R.). — Nie przeccymy że postępek chłopca wymagał ukarania, ale należało się z tem odnieść do rodziców zwłaszcza, że nazwisko winowajcy było wiadome.

== Wczoraj rozpoczęto przedstawienia w teatrze letnim, dramatem p. n. „Mazepa”. Mimo silnego, a niespodziewanego zupełnie chłodu przed widowiskiem zamknięto kasę. Widzów spełniających teatralną salę, rozgrzewał zapal, który budziła gra pani Modrzejewskiej i Królikowskiego.

== Pan Texel ze swoim towarzystwem już w dniu dzisiejszym zjeżdża do Warszawy. W nadchodzący piątek rozpocznie on przedstawienia w ogrodzie zwanym Eldorado.

== Panna Józefa Czapska artystka trupy p. Tekla wyjechała do Wiednia w celu studjowania dramatycznej sztuki w tamiecznych teatrach. Po powrocie z tamąd występować będzie w bieżącym sezonie w Eldorado.

== Artystka dramatyczna teatru Lwowskiego p. W. Urbanowicz wyjechała w tych dniach z Warszawy do Wiednia.

Dziś w nocy o godzinie 12 za rogatkami Mokotowskimi o dobrą miłą widać było sporą hucę.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”, od Władysława W. z Ciechanowskiego rs. 10 na pamiłkę dla Łyszkowskiego; od J. K. rs. 1 i bezimiennie rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji. — Od W. P. trzy bilety na jazdę konną damską w wartości rs. 6, przeznaczającą się na osady rolne, z obowiązkiem odzyskania ich szacunku od pana Golińskiego Berajtera.

W ciągu zeszłego tygodnia to jest od dnia 13 (25) maja do 20 maja (1 czerwca) roku bież., aresztowano w Warszawie przez Policję żebraków i włóczęg osób 55, z których

zatrzymano w areszcie Policyjnym na mocy Najwyższej zatwierdzonej w r. 1860 ustawy o sądach gminnych 29; odesłano do domu przytulku i pracy 5; do miejsca urodzenia 18; do Instytutu moralnie zaniebanych dzieci w Mokotowie —; do szpitala —; do Góry Kalwarii —; do Wydziału Śledczego —; do Sądu Poprawczego —; do domu przytulku starożykonnych —; uwolniono 3. (G. P.)

= Podczas sobotniej burzy w fabryce Union wiatr zerwał część dachu z budynku głównego, w którym się mieścił skład cygar. Zapobieżono wprzód przez czynne środki uszkodzeniu materiału.

Wiadomości z Cesarstwa.

= Dziennik „Kronszt. Wiestn“ donosi, że otrzymał list od sekretarza Cesarzkiego ruskiego towarzystwa jeograficznego, zawiadamiający, iż propozycja tego dziennika o utworzeniu kapitału na urządzenie ruskiej wyprawy naukowej dla zbadania ruskich brzegów północnego podbiegunowego morza, z ofiar prywatnych za pomocą składki, przyjęta została z wielką przychylnością na posiedzeniu rady towarzystwa, odbytem 14 kwietnia. Rada towarzystwa jeograficznego z szczególne zadowoleniem zgodziła się przyjąć na siebie zachowywanie pomienionego kapitału, razem z innemi swemi funduszami. Obecnie w redakcji dziennika „Kronszt. Wiestn“ znajduje się już 2,033 rubli, ofiarowanych przez „Rosjanina“ i niektóre inne osoby. Pieniądze te zostaną przesłane do ruskiego towarzystwa jeograficznego i posłużą za podstawę funduszu ruskiej wyprawy naukowej do uaszych brzegów północnego podbiegunowego morza.

= W składzie machin rolniczych pp. Ransona, Simsa i Rieda w Odessie, dokonana została próba opalania słomą lokomobili o sile 10 koni, urządzonej w tym celu przez p. Szemiota. Próba powiodła się jak najpożyśniej, w dziesięć minut po rozpaleniu para była już gotowa, machina puszczona w ruch, a młocarnia wielkich rozmiarów zaczęła funkcjonować. Podług zdania świadków naocznych, a szczególnie właścicieli ziemskich, członków towarzystwa gospodarstwa wiejskiego Rosji południowej, rezultaty próby były zupełnie zadowalniające, tym bardziej, że dzięki szczególnemu urządzeniu lokomobili, usunięte zostało wszelkie niebezpieczeństwo pożaru, a jest to nader ważny warunek, na przykład dla młocarni funkcjonujących zwykle w pobliżu stert lub stogów zboża. (D. W.)

= Podług doniesień „Kurskiej Gazety Gubernialnej“ 1 maja, o godzinie 5 1/2 po południu, silna burza srożyła się w powiecie bielgorodzkiem. Grad upadł wielkości znaczniejszej aniżeli jaje gołębie. Silny prąd wody w zarośli, idącej od zachodu ku stacji bielomiestniskiej, podmył nasyp drogi żelaznej i groził unicestwieniem samego gmachu stacji, zatopił trzech włóścian ze wsi Bielomiestnoj i Szopinoj, pracujących w polu, przyczem zginęło i dziewięć koni w które pracowali. Grad około nasypu drogi żelaznej leżał całemi warstwami, wysokości na sążeń. Ciała zatopionych ludzi i zwierząt, po usilnych poszukiwaniach znaleziono zasypane gradem. W slobodzie Szopinoj za podmycia i zniszczenia pięć budowli gospodarskich. szkoły zrządzonej zasiewom ozimym i jarym niepodobna jest jeszcze ocenić. Potok wody był przeszedł o 2 arszyny wyższy nad horyzont nasypu drogi żelaznej. W mieście Bielgorodzie grad powybijał setki szyb. (D. W.)

= „Gazeta Warszawska“ pisze: — Z nastaniem wiosny a z nią w pewnych okolicach posuchy, zaczynają się też liczniejsze i rozleglejsze niż w jesieni i zimie pożary w bezbronnych od ognia wsiach i miasteczkach. Pierwszą taką w r. b. ofiarą padło miasto powiatowe gub. Kijowskiej Radomyśl dnia 26 Kwietnia (8 Maja). Ogień wybuchnąwszy o 4-ej po południu, podniecany silnym wiatrem, w ciągu 20-u minut pożarł 40 domów, i tylko kierunkowi wiatru pedzającego płomienie i skry w pole zawdzięczać należy, iż całe miasto pobudowane z drzewa nie obróciło się w perzynę. A jednak rzecz dziwna, z jaką trudnością przychodzi do zawiązywania stowarzyszeń ogniowych tam nawet, gdzie o tem pomyślano.

Kronika zagraniczna.

× Ciało Anny Böckler znaleziono d. 3 b. m. zrana w stodole w Treuen pod Loitz, na Pomorzu. Rzecz tak się miała: Do sąsiadu zupełnie opróżnionego wpadła skówka od cepów. Robotnik z klepiska udał się na poszukiwania i podczas nich natrafił na trupa. Dziecko w silnie zgiętej postawie leżało w dole umyślnie zdaje się wykopanym. Pokryte było cienką warstwą słomy służącej za podściółkę w sąsiadu. Jedną nóżką jego uległa złamaniu przybyta była w trzewiczek doskonale jeszcze zachowany. Pod ciałem znaleziono kapelusik słomiany malej Anny. Pomimo zniszczenia rysów twarzy przez czas, z samych rozmiarów ciała, z resztek zachowanej jeszcze postaci i przedmiotów znalezionych przy zwłokach, nie trudno było wniesić z niezachwianą pewnością, że trup odkryty w stodole jest trupem pięcioletniej Anny Böckler. Jakoż ojciec

rozpoznał szczątki swego dziecka i w pierwszej chwili doniósł że je znaleziono zakopanem w stodole. Po-
dejrzywa on więc morderstwo. Korrespondent Gazy wychodzącej w Stralsundzie przeciwnie opowiada wydarzenie w sposób nakazujący mniemać że śmierć nastąpiła z przypadku. D. 24 czerwca roku zeszłego, kiedy dziecko zginęło, pokrywano słomą dach na stodole. Robotnik pracujący widział jak córeczka Böcklera uwijała się po sąsiadu i klepiskach. W sąsiad spadała słoma z poszywanego dachu. Wieczorem dziecka nie znaleziono; prawdopodobnie spało w stodole. Nazajutrz zrana w ten sam przedział w którym obecnie odkryto trupa zwalano koniczyne. Może być iż ciężar słomy i koniczyzny przyduśił maleńką Annę. Taki domysł stawia korespondent „Gazety Stralsundzkiej“.

× Czytamy w „Gaz. Warsz.“ Rozbójnicy greccy uwięzili w tych dniach wszystkie bez różnicy wieku kobiety ze wsi Kofos, w czasie gdy mężczyźni pracowali w polu. Następnie posłali parlamentarzy do rodzin i mężów porwanych, iżby w ciągu dni pięciu złożyli okup, gdyż w przeciwnym razie kobiety będą wyrznięte. Prześtraszeni mieszkańcy zebrali pieniądze i posłali rozbójnikom, którzy natychmiast zwrócili wszystkie baby, młode zaś kobiety u siebie zostawili. Rząd jest zupełnie bezsilny w obec zbrodni mnogich band rozbójniczych.

× D. 5. m. filozof francuzki Littré wszedł do grona Akademików Francji. W mowie wstępnej szermierz pozytywizmu unikał wszelkich wycieczek na pole polityki, a mówiąc o ojcach kościoła zadziwił swoją względnością dla nich i wyższem nawet uznaniem ich działalności. Nowy akademik sam cierpiący wyręczył się p. Legouvé w wygłoszeniu pochwały Villemaina której swą mowę wstępną poświęcił. Odpowiadał Champagny autor „Historji Cesarów“ zesłał się więc woda z ogniem: Champagny należy do obozu ultra-klerykalnego. Nie wahał się on oświadczyć, że progi akademji otwarły się tylko dla filologa i pisarza, wcale nie dla myśliciela i filozofa.

× Dnia 3-go b. m. odbył się we Lwowie ślub pana Władysława Belzy, z panną Ostrowską, córką złotnika we Lwowie.

× W Liverpoolu publiczność podziwia obecnie olbrzymi diament nieszlifowany, wystawiony przez jedną z firm Przyładka Dobrej Nadziei na sprzedaż. Wartość tego kamienia wynosi 25,000 funtów szterlingów. Waży on 288 karatów, czyli o 102 karaty więcej niż Koh-i-nur w swoim stanie pierwotnym. Rozmiar jego w jednym kierunku wynosi 1 1/8 cala, w drugim zaś 1 1/2 cala, a grubość 1 1/8 cala. Jak wszelkie diamenty z Przyładka odznacza się on barwą żółtą i podobnym jest bardzo do brylanta zwanego „Wielki książę Toskanji“, który waży 139 1/2 karatów. Pod względem wagi mają przed nim pierwszeństwo cztery tylko diamenty, a mianowicie: „Król portugalski“ który waży 1680 karatów, „Radza Matan“ 367 kar., „Nizan“ 340 kar. i „Wielki Mogoł“ ważący 787 1/2 karatów. Gdyby klejnot ów był białym, wartość jego nie dałaby się ocenić. (Gaz. Pol.)

× Do Wiednia z Galicji w tych czasach wysłano kilkanaście tysięcy centnarów cielęciny. Zapewne posłano tam także niemało i główek cielęcych.

+ Jutro, t. j. we Wtorek odprawiać się będzie żałobny obchód przypadający w dniu 4 b. m. i r., rocznicy śmierci s. p. Stanisława Moniuszki, dyrektora opery i kompozytora, w kościele Opieki S-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej) o godzinie 10 rano, Wotywa żałobna, podczas której chór artystów i amatorów w zwiększonym komplecie wykona *Requiem* zgasłego swego Mistrza i na takowe nabożeństwo zaprasza Rodzinę i Przyjaciół zmarłego.

+ W dniu 10 b. m. to jest jutro we wtorek o godzinie 10-tej z rana odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej Żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. Stanisława Bogusławskiego b. oficera b. w. p., artysty i autora dramatycznego, byłego Redaktora Kurjera Warszawskiego i emeryta, na które pozostała wdowa i dzieci, Rodzinę, Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego zapraszają.

+ Jutro, o godzinie 10-ej z rana, na Powązkach, jako w rocznicę skonu s. p. Zofji (z Brzozówki), z Chłopickich Klimanckiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które wiernych zaprasza rodzina. —5156—

+ We wtorek, dnia 10 b. m., o godz. 11-tej z rana, w kościele powązkowskim, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Jakóba Brzezickiego. Obywatela m. Warszawy, oraz przeniesienie ciała do grobu rodzinnego, na które pozostała żona i dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5500—

+ Jutro, t. j. we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Jana Diermaier, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za spójność jego duszy w kościele S-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11

z rana, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych. —5502—

+ W dniu 29 maja r. b., w dobrach dziedzicznych Bzury (w powiecie Szczuczynskim), przeniósł się do wieczności s. p. Adam Baura, Radca Stanu, były Rewizor pomiarów w Królestwie Polskiem, przeżywszy lat 72— Po odprawionem Nabożeństwie żałobnem w kościele parafjalnym w Wasoszu, zwłoki złożono w grobie rodzinnym. —5517—

+ S. p. Julja z Wojnarowskich Wege, po długiej chorobie przeniosła się do wieczności w d. 7 b. m., przeżywszy lat 47. Pozostały mąż z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w d. 10 t. m. t. j. we wtorek o godzinie 5-tej po południu z kościoła S-go Krzyża na cmentarz powązkowski odbyć się mając. —5530—

+ Jan Krukowski dymisjonowany Pułkownik Korpusu Topografów, Kawaler wielu orderów, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w dniu wczorajszym to jest 8 czerwca r. b. o godzinie 2-giej po południu przeniósł się do wieczności. —5529—

+ W dniu 10 czerwca r. b. to jest we wtorek, jako w 1-szą rocznicę śmierci s. p. Wandy z Juraszyńskich Tronowskiej odprawioną będzie za spójność jej duszy Wotywa Żałobna o godzinie 11-tej rano w kościele S-go Jana przy ulicy S-to Jańskiej, na które to Nabożeństwo pozostały mąż z nieobecną córką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —5519—

+ W dniu 24 kwietnia w Łyszkowicach, po kilkotygodniowej chorobie zakończył życie Feliks Dytkowski, urzędnik Księstwa Łowickiego w wieku lat 40. Pozostawiwszy żonę z czworgiem dzieci i rodzinę w głębokim smutku. —5514—

× W dniu 3-cim b. m., JX. Dąbrowski, proboszcz siedlecki, pobłogosławił związek małżeński, między Marią Pytlińską, córką Edwarda i Marii Pytlińskich, a Julianem Tabrowskim, jeometrą rządowym. Liczne grono życiowych otaczało nadobną parę, a od ołtarza odprowadzili, pannę młodą, JW. Klimeńko i Jakowicki.

Z r ó ż n y c h.

Blazen Dworu Tureckiego, Chodscha, zawołał pewnego razu:

— A czy wiecie co wam powiem?
— Nie — odpowiedziano.
— Bo i ja sam nie wiem — odrzekł blazen.
Gdy powtórnie zrobił po niejakiem czasie także samo pytanie, i odpowiedziano mu także żartem: „Wiemy! wiemy!“
— No to nie mam potrzeby mówić wam, kiedy już wiecie — zakończył Chodscha.
Gdy wkrótce, po raz trzeci toż samo pytanie zadał Chodscha zebranym, rozległy się rozmaite głosy ciekawych jak się teraz pytający wywiąże. Jedni wołali: Wiemy! wiemy! drudzy krzyczeli: Nie wiemy! nie!
Chodscha zaś rzekł z uśmiechem:
— No to w takim razie ci, którzy wiedzą, niech powiedzą tym którzy nie wiedzą.

Wiadomości Polityczne.

Paryż 6-go.

Ks. Bismarck w okólniku do agentów dyplomatycznych Niemiec wypowiada jak najżywsze zadowolenie rządu cesarskiego z ustalenia się we Francji rządu zachowawczego i wyraża nadzieję że między oboma sąsiadującymi ze sobą państwami utrzymane zostaną stosunki przyjazne. Sam cesarz Wilhelm nie pisał żadnego listu w tym przedmiocie.

Zgromadzenie narodowe w Wersalu słuchało dziś interpelacji p. Hervé de Saisy względem różnych nominacji dokonanych przez poprzedniego ministra skarbu. Obecny minister Magne udzielił zadawalniających wyjaśnień. Wice prezydent Vitet zakończył życie.

Stronnictwo zachowawcze coraz silniej nastaje na oddalenie Fourniera z Rzymu i zupełne zniesienie poselstwa przy królu włoskim. Koryfeusz tego stronnictwa dąży do tego, aby Francja w Rzymie miała tylko posła przy Watykanie, a przy królu Włoskim chcą widzieć jedynie sprawującego interes Francji.

W pierwszej połowie tego miesiąca przyjeżdża do Paryża Gontaut-Biron, poseł w Berlinie.

Ks. Napoleon Bonaparte wkrótce ma wyjechać na powrót za granicę Francji. Obecny przyjazd chciał on tylko stwierdzić prawo swoje do pobytu w kraju.

„Siècle“ doniósł był, że Nigra wystosował do Broglię notę żądającą od Francji formalnego uznania faktów dokonanych we Włoszech. Rząd przez organ „Agencji Havasa“ zaprzecza temu doniesieniu wszelkiej wiarygodności.

„Union republicain“ (demokraci) obrała prezesem swoim p. Briller, a wice prezesem p. Cazot.

„Times“ z dnia dzisiejszego ogłasza depesę okólnikową do mocarstw. Broglię mówi w niej: Rząd utrzyma nadal politykę zagraniczną swych poprzedników. Nawe-
wnątrz polityka jego będzie pokojową, na wewnątrz u-

miarkowaną. Stronnictwu rewolucyjnemu stawiony będzie silny opór. Zgromad. narodowe postanowi względem przyszłej formy rządu, skoro uzna to za potrzebne. Duch rewolucji sprzątnął się przeciwko pokojowi i społeczeństwu. Cała Europa ma jednakowy interes w stłumieniu tego ducha. Tryumf demagogii byłby potężniejszym we Francji niż w innych krajach a zatem sprawa społeczeństwa francuskiego jest sprawą całej cywilizacji.

„Ordre“ odmawia autentyczności manifestowi ex-cesarzowej Eugenji ogłoszonemu przez „Pall Mall Gazette“.

Na wczorajszym przyjęciu u prezydenta hr. Arnim nie był obecnym; nie otrzymał bowiem jeszcze nowych legitymacji dyplomatycznych.

„Avenir national“ mówi o projekcie pożyczki 1 miljarda fr. zaciągnięto by ją na potrzeby bieżące reszty kontyngencji i procentów oraz niedoborów w latach 1873 i 1874.

„Monde“ donosi o blizkiem już zwołaniu wyborców w sześciu departamentach, których przedstawiciele ubyli ze zgromadzenia.

Wiedeń 6-go.

Prawnie jeszcze obecnie istniejąca rada państwa rozwiązana zostanie w sierpniu. Wybory do nowej z reformowanej rady państwa odbyć się mają w październiku.

Dziś po południu w sali ceremonii dworskich w Burgu dany był suty obiad dla armji. Znajdowali się na nim obaj Cesarze. Cesarz Franciszek wniósł następujący toast na cześć Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji: „Pozwól Najjaśniejszy Panie abym w swoim i swojej armji imieniu wypił zdrowie walecznej armji rosyjskiej“ Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosji odpowiedział: „Pozwól mi Najjaśniejszy Panie wypić zdrowie Waszej Cesarskiej Mości i Waszej dzielnej i przywiązanej armji.“

Bzym 6-go.

Biura Senatu przyjęły bez zmiany projekt do prawa o stowarzyszeniach religijnych. Lewica Izby deputowanych odbędzie w niedzielę naradę w celu przetworzenia swego kierunku zwierzchniego; zmiana zamierzona stała się potrzebną wskutek śmierci Ratazziego.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Pariz 7-go.—Hr. Arnim doręczył dziś prezydentowi Rzeczypospolitej pisma uwierzytelniające go przy rządzie francuskim. Baude pójdzie na miejsce Picarda do Brukseli, a prawdopodobnie Chateaurand w miejsce Lanfeya do Bernu. Mówią ciągle o mianowaniu Chanzego generałem gubernatorem Algierji. Zapewniają, że ks. Napoleon odjedzie stąd już w przyszły poniedziałek.

Wersal 7-go.—Zgr. nar. Minister handlu Labanille, przekłada iżbiewszystkie niedogodności podatku od materiałów surowych. Proponuje on odroczenie obowiązującej mocy praw uchwalonych, w przedmiocie tego podatku, aż do czasu postanowienia względem wniosku Ferarda, względem układów z Belgją i Anglją, oraz projektowanych opłat od flag handlowych.

Wiedeń 7-go.—Cesarz mianował Generał-Feldmarszałka wojsk Cesarstwo-rosyjskich, Namiestnika w Królestwie Polskiem hrabiego Teodora Berga właścicielem 70-go pułku piechoty austriackiej. Dziś po południu odjeżdża stąd Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosji oraz Ich Cesarskie Wysokości Wielcy książęta.

Peszt 7-go.—Panuje tu przekonanie że ugoda z Krocją ostatecznie ułożoną zostanie na posiedzeniu poniedziałkowym deputacji regnikolarniej. Rząd wybrał już kandydatów na główne urzędy w Krocji.

Berlin 7-go.—Rozchodzi się tu pogłoska o zmianie osobistej w poselstwie francuskim. Gontaut-Biron ma się podać do dymisji.

Madryt 7-go.—Żołnierze Velardego zbuntowali się w Ygnalada pod hasłem „Rzeczypospolitej federacyjnej“. Velarde i oficerowie jego uciekli od buntowników. Velarde podał się (!) do dymisji. Przeciwko zbuntowanym wysłano wojska (które się znowu zbuntują?) W Granadzie przyszło wczoraj do bijatyki między ludem i wojskiem; zobustron zabici i ranieni. W Vicalvaro pobili się między sobą ochotnicy; wiele ofiar.

Berlin 7-go. Wiadomość o mniemanym okólniku ks. Bismarcka wypowiadającym zadowolenie z ustalenia się rządu zachowawczego we Francji jest bezzasadną. Również ze sfery dowolnych przypuszczeń poczerpnięta została wiadomość o porozumieniu się Rosji, Niemiec i Austrii w przedmiocie uznania nowego rządu francuskiego.

Bayonna 7-go.—Wiadomość podana wczoraj z St. Jean de Luz o zdobyciu Irun nad granicą francuską nie sprawdziła się. Karliści zajęli tylko w pobliżu twierdzy położony most w Endaloza.

DLA DOBRA NAUKI.

W mieście Dover (Delaware) w Stanach Zjednoczonych dokonane zostało szczególne morderstwo.

Professor West odbywał tam doświadczenia z jakimś gazem, który, według jego mniemania miał uzdrawiać z suchot.

Pewnego dnia usłyszano straszny huk w laboratorium, a kiedy rozproszył się dym, pracownia doktora przedstawiała straszny widok! Na podłodze leżał trup, bez rąk, bez nóg i odarty całkowicie ze skóry. Około zwłok znaleziono części ubrania, które żona profesora poznała jako należące do męża.

Kiedy jednak po bliższym zbadaniu przekonano się, że ręce i nogi odcięte zostały ostrym nożem, a skórę po prostu ktoś zdarł z członków, powzięto pewne podejrzenie co do całego wypadku, tem silniejsze, że jak się pokazało życie profesora niedawno ubezpieczone zostało na 25,000 dolarów.

Podejrzenie padało na murzyna, najętego przez profesora na kilka dni przed wybuchem — ale po bliższym śledztwie pokazało się, że nie murzyn doktora, lecz doktor murzyna zamordował, odarł ze skóry, ukrył jego odzież a następnie trupa wysadził w powietrze. Professor utrzymuje, że używał tylko prawa obrony, murzyn bowiem chciał go zrabować.

Kiedy go zapytano dla czego zwłoki w ten sposób okaleczył, odpowiedział:

— Nikt z panów nie miał w ręku nieżywego murzyna, nie możecie więc wiedzieć cobyście uczynili w podobnym wypadku.

Powszechnie jest mniemanie, że professor odbywał doświadczenia na murzynie, które istotnie na zawsze z suchot go wyleczyły.

— (A. n.) Przed dwoma tygodniami wysłał moim nakładem 9-ta edycja 365 obiadów za 5 Złotych a pomimo iż zostawiłam tytuł pod jakim książka ta nabyła takiej popularności zmuszoną byłam podwyższyć cenę z powodu powiększenia objętości o jedną trzecią i zwiększonych kosztów wydania.

Również wydałam w tych dniach 7-mą edycję „Jedynych praktycznych przepisów wszelkich zapasów spiżarnianych“ za których dokładność zaryczam; spodziewając się, iż oba te dzieła przejrane i poprawione najstaranniej w najdrob. szczegółach różniące się dokładnością i powiększone o pierwszych kilku wydań łaskawie przez gospodynie nasze przyjęte zostaną.

Lucyna Cwiciakiewicz.

— Panu piszącemu list bezimienny zakończony słowami: „co daj Boże amen.“ Ukrywanie swego nazwiska łączy się zwykle z niegodziwymi sprawami, kto postępuje uczciwie, kryć się za płoty anonimów niepotrzebuje. Składając kop. 30 na instytut moralnie zaniedbanych dzieci, zasylam prośbę do Najwyższego, iżby natchnął rozumem człowieka, który się chwytą środków tak niskich jak listy bezimiennne.

—5464—

Stała prenumeratorka.

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy radykalnie lekarz od 30-tu przeszło lat praktykujący. Mieszka przy ulicy Nowy-Swiat Nr 64. — **J. Bagiński.** (1—3) —5516—

KOŁNIERZYKI I MANKIETY

w wielkim wyborze od 25 kop. do rs. 8 garnitur, **Chustki** półbatystowe w najlepszym gatunku, **Muszlino** kolorowe po 22½, **Perkaliki** ruskie w najlepszym gatunku po 14 kop. lokiet otrzymał Magazyn

H. Strauss,

przy ulicy Granicznej, czwarto sklep od rogu placu Żelaznej Bramy. 4785 — (6 6)

Dwa letnie mieszkania,

są jeszcze do wynajęcia w Rudzie Mintera pod Marymontem.

4 Pokoje, Kuchnia i Sionka, za rs. 120.

2 Pokoje i Kuchnia, za rs. 55.

Bliższa wiadomość w Kantorze Fabryki na ulicy Smolnej, w Składzie fabrycznym przy ulicy Czystej, dom Bauerfeinda, oraz na miejscu. 1 3 — 5429 —

DOLINA SZWAJCARSKA,

PROGRAM:

Orkiestry pod dyrekcją **GUNGLA**

We Wtorek dnia 10 Czerwca 1873 r.

1. Uwertura z opery Faniska, Cherubiniego; 2. Idyllen, wale Jana Straussa; 3. Ronde militaire, Loeschhorna; 4. Polka w węgierskim stylu, Gungla; 5. Uwertura z opery Nie-ma z Portici, Auber; 6. Andante i Warjacje z 3 go kwartetu, Beethovena; 7. Tańce weselne, wale Gungla; 8. Pieśń nad kołyską, Hamera; 9. Uwertura do Bianca Siffredi, Duponts; 10. Pieśń bez słów (G-dur) Mendelssohna; 11. Zaproszenie do tańca, Webers, instrumentował H. Berlioz; 12. Gruss an die Heimath, csárdás Gungla.

Początek o godz. 6. — Wejście kop. 30.

KUMYS

prawdziwy tatarski z kobylego mleka
pod kierunkiem Dra Med.
WINCENTEGO BRODOWSKIEGO.

Mamy zaszczyt zawiadomić PP. Lekarzy, Aptekarzy i Chorych, że wzmiankowany kumys wyrabiany istotnie z mleka kłaczy, przez Tatarów na ten cel sprowadzonych, w Zakładzie Rady Stanu Zaćwilichowskiego, urządzonym na obszer-nych i bujnych łąkach wsi Grodziska, między Warszawą i Radzyminem, jest do nabycia w Składzie Głównym przy Instytucie Leczniczym Dra Brodowskiego, na Nowym-Swiecie, Nr 34, oraz w Aptekach: Górskiego, w ost kolumny Zygmunta; Dra T. Heinricha na placu teatralnym; Huberta na placu Grzybowskim; Schmidta, przy ulicy Mazowieckiej; Koopego, przy ulicy Nowy-Swiat; Roehla, przy ulicy Dzikiej; i Rózyckiego na Pradze.

Kumys wyrabiany w dwóch odmianach, słabszy i silniejszy, oznaczonych na etykietach numerami 1 i 2.

5-6 Cena każdej butelki **kop. 50** — 5186

Nabywszy na publicznej licytacji Sklep Towarów Żelaznych po ś. p. F. Braun, przy ulicy Nowy-Swiat i Ś-to-Krzyżkiej, urządzam

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA

tychże towarów, praktycznych i koniecznych w gospodarstwie domowym; po cenie **20%** taniej od ceny kosztu. Towary do nabycia są: **Zelazka** do prasowania od rs. 1, **Młynki** do kawy od kop. 50; **Łyżki** stołowe tuzin rs. 1 kop. 50; **Wagi** gospodarskie od kop. 50; **Garnki i Rądle** różne; **Wieszadła** do garderoby od kop. 50; **Formy** do legamin i galaret; **Noże** stołowe i kucharskie, **Nożyczki** od kop. 20; **Brykle** po kop. 10; **Łatuchy** rozmaite i t. d.

Wyprzedaż trwać będzie **tylko do dnia 13 Czerwca r. b.**, poczem handel ten zwinęty zostanie, a sklep jest do najęcia. Wiadomość na miejscu.

— 5389

WILHELM GEYER.

REGISTRA GOSPODARSKIE

najpraktyczniejsze

w wielkim doborze, ciągle z postępem czasu ulepszone. **Wszelkie materiały Piśmiennne i rysunkowe.** **Księgi Buchhalteryjne** czyste i linjowane, poleca

Skł. i Papieru Antoniego Szustra

w Warszawie, plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).

1-2 5508

Pracownia Sukien i Okryć Damskich

B. Bykowskiej,

przy ulicy Bielańskiej Nr 15 (nowy)

wykończa suknie i okrycia na zbliżającą się porę, podług najświeższych modeli paryżskich, i to po cenie najprzystępniejszej. — Powyższa pracownia przyjmuje młode **Pani**ki do szycia. 3-3 — 4905

LOSY DO 5-EJ KLASY,

której ciągnięcie rozpocznie się we Wtorek 10 Czerwca r. b., są do nabycia w Kantorze Loterii **S. Wiaarskiego,** Nowy Świat, Nr 1311 (62), pod Turkim. 1 3 — 5526

TEATR LETNI.

Dziś **Marcowy Kawaler**, Pożar w Klasztorze, **Wesele w Ojcowie**. Jutro: **Córka króla Rene** (1-szy raz). — **Posażna Jedyniczka.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 9 czerwca 1873 roku.

Półimperjały Ros. 6 kop. 8

Dukaty Hol. rs. 3 kor. 62½

Pruski tal. w 100 13

Austrjackie floreny w bilet. k. —

Oblig. skarbowe 100 rs. (od kop.) ..

Listy Zast. 3 okresu I z. za rs. 100 ..

Listy Zast. 3 okresu II z. za rs. 100 ..

Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 ..

Listy Zastawne miasta Warszawy ..

Listy Likwidacyjne rs. 100 ..

Oblig. Tow.-Kredyt. Ziemińskiego ..

Obligacje kolei żel. Terespołskiej ..

Bilety Banku Cesarz. z r. 1860 ..

Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864 ..

„ „ „ „ ostempl. ..

„ „ „ „ z r. 1866 ..

„ „ „ „ ostempl. ..

Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę ..

Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej ..

Akcje Gł. Tow. żelaznej ..

Akcje Drogi żel. Terespołskiej ..

Akcje Banku Handl. War. rs. 250 ..

Akcje Banku Dyskontowego Warsz.

Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia ..

Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej ..

Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 ..

5% Listy zastawne rosyjskie ..

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 185½

Od Likwidacyjnych kop. 8½

Od Listów Zastawnych nowych kop. 231½

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 9½

Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 111 k. 82½

Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 44 rs. 7 k. 42½

Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 50 rs. 83 k.

Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 99 k. 15 rs. 98 k. 15.

Zadano **Placono**
RUBLE I KOP SR.

95	60	95	30
94	45	94	15
94	40	94	10
89	75	89	45
79	40	79	10

158	—	—	—
154	—	—	—
95	50	—	—
73	50	72	30
—	—	138	—
—	—	—	—
—	—	—	—
126	50	—	—
512	—	—	—
107	50	—	—

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera oraz dodatek).

Redaktor Herman Benni.

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Drukiem Cenzury.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 118.

Poniedziałek

Warszawa, d. 28 Maja (9 Czerwca) 1873 r.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1 maja do dnia 1 czerwca 1873 roku dobroczynną składką zasilili ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. — Dnia 1 maja Ofiara miesięczna W. K. rs. 2, Ofiara miesięczna W. Wawelberga rs. 7 k. 50, Ofiara miesięczna K. S. rs. 25, z Redakcji Gazety Warszawskiej rs. 15; dnia 2 maja od S. P. rs. 1, Bezimiennie rs. 15, od S. Ch. rs. 1; dnia 9 maja Henryk Kronenberg rs. 15; dnia 12 maja Ofiara miesięczna M. Löwenstein rs. 5, z Redakcji Przeglądu Katolickiego rs. 16 k. 60, H. An. Po. z prośbami rs. 15, od S. rs. 1, ze sprzedaży zegarka złotego ofiarowanego za pośrednictwem Przeglądu Katolickiego rs. 50, od P. K. rs. 3; dnia 23 maja Ofiara miesięczna W. K. rs. 2, od O. K. rs. 1, od Z. K. rs. 2, Bezimiennie rs. 3, od Ku. rs. 1, od Księżny Barjański z prośbami rs. 20, od Ku. rs. 3, Ofiara miesięczna W. Blocha rs. 100, Redakcja Kurjera Warszawskiego rs. 60, Redakcja Kurjera Codziennego rs. 9; dnia 30 maja od Z. J. rs. 50; razem rs. 521 kop. 10. Którą to sumę Biuro rozdało pomidzy 142 rodzin.

— W cyrkule Jerozolimskim, Ludwik Kozłowski majster piekarski w domu pod Nr 4 przy ulicy Ceglanej zamieszkały, będąc w stanie nietrzeźwym, powiesił się w mieszkaniu swoim, lecz dostrzeżony przez żonę, uratowany i na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus odsłany został. — Z Kozłowskim po wyzdrowieniu postąpieniem będzie podług prawa.

— Onegdaj, o godzinie 2 1/2 po południu, piorun uderzył w drzewo przy cmentarzu Powązkowskim, nie zrządziwszy nikomu szkody. (G. P.)

— W dniu zaonegdajszym na rynku za Żelazną-Bramą, Policja wspólnie z lekarzem miasta i inspektorem targowym znalazła 409 funtów zgnilych ryb, które jako do użytku niezdatne — zniszczono: winni ukarani zostaną. (G. P.)

— W dniu zaonegdajszym, na targ Pragski dostarczono na sprzedaż: wołów stepowych 942, krajowych 183, krów 30 i wieprzy 692 sztuk.

Kronika zagraniczna.

× Dziennikarstwo kwitnie w Ameryce a pod względem finansowym daje większe zyski niż nie jedno z przedsiębiorstw finansowych. Zmarły w r. z. Benet redaktor „dziennika: New-Yor-Herald” zostawił w spadku swojemu jedynakowi dwadzieścia milionów dolarów (180,000,000 złp.) gotówka, kilka domów w New-Yorku i Waschingtonie oraz 10 parowców.

× Pani Thiers, wszystkie sprawunki gospodarstwa domowego i swoje, uskutecznia osobiście w Wersalu Właściciele tamecznych sklepów i panie straganiarki, znają ją ale jej nie lubią, ponieważ targuje się z nimi do upadłego. Thiers, nie pochwała tego postępowania żony. Ale człowiek ten, który w publicznym życiu okazuje tyle energii, który 700 pąkom Francji (Zgromadzenie Narudowe) umie stawić czoło, jest bezwładnym kiedy idzie o domowe sprawy i o panią połowicę. Nie jest on, mówiąc prawdę, pod pantoflem, ale tylko dla tego, że pani nie chodzi w domu w pantoflach: nosi bowiem stare sakowe trzewiki. Thiers kilka razy próbował zrobić w swoim domu r. 1830 (rewolucję lipcoe wu) lub 2 grudnia (zamach stanu Napoleona III) al-niestety! po każdej z tych rewolucji miał głos najdlużej przez dwie godziny — nigdy dluzej.

× Ludność Paryża wynosi obecnie blisko 2 miliony głów. Podług statystycznych wykazów sporządzonych przez tameczną Izbę handlu, na te dwa miliony znajduje się 1,500,000 osób, które żyją li z handlu i przemysłu. Robotników: mężczyzn, kobiet i dzieci, jest około 500,000. Dzieci pracujących na chleb powszedni, ma być 30,000.

× W Berlinie, jak ogłasza ostatni wykaz do poboru podatku od rocznego dochodu mieszka 2 ludzi posiadających po 500,000 talarów renty i kilkudziesięciu po przeszło 100 tysięcy. Krezusi ci są przeważnie izraelitami. Złoty cielec używa świata nie na żarty nad Szpreą.

× Sultán w Wiedniu, w gmachu wystawy, kazał zbudować studnię na wzór słynnej studni Mahmuda w Stambule. Wiersze z Koranu wypisane są złotem literami na czerwonych jej ścianach, podkowa kopuła i cztery poboczne, ani o cal nie są większe ani mniejsze od konstantynopolitańskich.

× W Berlinie, z wielkiem powodzeniem przedstawionym jest obecnie dramat J. Horna p. t. „Salon i Klasztor”.

× W ubiegłym tygodniu wywieziono z Galicji 120 centnarów jaj na próbę do Wiednia, ale nie znalazły tam kupców, gdyż co do gatunku i wielkości nie do-trzymały konkurencji z jajami wyższo-austrjackimi. Za kopę jaj płacono 1 zlr.

× Wiktor Hugo ma w tych czasach zwiedzić Wę-Przy tej sposobności będzie także na wystawie wie-ńskiej.

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Na czas trwania wystawy w Wiedniu, zaprowadzoną została sprzedaż biletów powrotnych, oraz ekspedycja bezpośrednia pakunków do Wiednia, ze stacji: Koluski i Włocławek.

Bilety powrotne do Wiednia, służące na dni 30 i od daty wykupienia ich na wyżej wymienionych stacjach, należy po przybyciu na stację Granica, przedstawić kassjerowi do ostepłowania na dalszą podróż do Wiednia i z powrotem.

Osoby, które tej formalności nie dopełnią, same sobie winę przypiszą, jeżeli czy to na stratę biletu, czy też na zatrzymanie w podróży narażone zostaną.

Bliższą informację co do ceny biletów i użycia ich w podróży, kassy stacyjne w Koluszkach i Włocławku udziela.

(2-3) —5442—

INSTYTUT LECZNICZY ŚCIEŚNIONEM POWIETRZEM

D-ra Wincentego Brodowskiego

Nowy Świat Nr. 34 wprost Chmielnej

otwarty codziennie od 9-ej rano do 3-ej po południu.

Ścieśnione powietrze używa się w chorobach następujących: w chronicznych zapaleniach błon śluzowych, nosa, ucha, krtani i przewodów oddechowych, w dychawicach tak nerwowych jak i pochodzących z rozedmy płuc, w chronicznych zapaleniach płuc, w wysiękach opłucnej powstałych z zapalenia takowej, równie też w koklusz i początkach suchot.

Pod wpływem ścieśnionego powietrza odżywianie organizmu uskutecznia się daleko prędzej a zatem ze skutkiem używałem go w szkrofulach, bladacze i w cierpieniach nerwowych, powstałych z ogólnego osłabienia.

Dla leczenia ścieśnionem powietrzem są urządzone dwa gabinety; chorzy którzy nie życzą sobie towarzystwa mogą siadywać osobno.

Przy tym Instytucie są urządzone Inhalacje i wanny lecznicze, a zatem chorzy z cierpieniami krtani i reumatycznymi mogą korzystać z takowych. O warunkach kuracji można się dowiedzieć na miejscu. — Dr. Brodowski mieszka przy Instytucie; przyjmuje chorych od 5-ej do 6-ej po południu. (10-12) —2473—

— Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że otworzyłem bufet w Ogrodzie Saskim, przy strzelnicy. Bufet ten służyć będzie nie tylko dla osób uczęszczających do strzelnicy, ale i dla wszystkich spacerujących po ogrodzie. Jest to wygoda której do-

tychczas ogrodowi brakło. Przytem nadmieniam, że bufet mój obficie zaopatrzony we wszelkie przekąski i napoje, odznacza się jeszcze cenami najprzystępniejszemi; nie starałem się bowiem korzystać z licznych przykładów podwyższania cen na przechadzkach publicznych. Z utworzeniem letniego teatru bufet mój będzie otwarty do najpóźniejszej godziny.

(2-3) —5430— Teofil Kowalewski.

W dniu 1 (13) Czerwca 1873 roku o godzinie 2 po południu w Trybunale Cywilnym w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 549, w Wydziale IV, sprzedane zostaną w drodze działów

Dobra Ziemskie Zbiroża,

z przyległościami, w gminie Piekary powiecie Błońskim, gubernji Warszawskiej położone, od miasta Mszezona-werst 5, od Rudy Guzowskiej przy kolei żelaznej Warsz.-Wied. położonej werst 14 od miasta Błonia i Sąd Pokoju mil 2 odległe, ogólnej rozległości gruntów dworskich stale odseparowanych od włościańskich, powierzchnią dzies. 319 (morg 638) miary chełmińskiej zawierające.

W dobrach tych jest dwór masiw murywany o suterynach sklepionych, parterze i piętrze, oraz inne zabudowania tu-i dzież inwentarze taksa bległych szczegółowo wykazane. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,600 kop. 11 1/2, a na wadum złożyć potrzeba rs. 5000. Bliższa wiadomość w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale IV i u Juliana Czajkowskiego, Adwokata w Warszawie pod Nr 549a, przy placu zwanym Krasińskich zamieszkałego.

2-2

—5410—

DO SKŁADU

Win i Delikatesów

Aleksandra Bocquet

w pmachu Teatralnym

nadeszły świeże Czekolady fabryki Ballet w St. Petersburgu, Owoce Marsylijskie Fruits Glasses, Likier w różnym gatunku, Homary, i Patis de Fojes gras aux Trufes w puszkach, jak również co tydzień nadchodzi świeży ser Brie, i powszechnie lubiany Gambreno.

—5436—

OSDBA mająca kompletną kwalifikację i znająca język niemiecki i polski, może przyjąć obowiązek do towarzystwa dla dam wyjeżdżających za granicę zdrowych lub cierpiących.

Wiadomość w Fabryce Gorsetów na Krakowskim-Przedmieściu Marji Pajer, wprost ulicy Hrabiego Berga.

2-3

—5380—

Jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

przy ulicy Dzikiej na sprzedaż wiktuałów, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w Zarządzie Stowarzyszenia Merkury. Podwał Nr 17.

2-3

—5472—

DRUGIE ROSSYJSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA OD OGNI

w St. Petersburgu.

założone w roku 1835

z kapitałem zakładowym 1,500,000 rub. sr.

w całości wniesionym i znacznym funduszem rezerwowym.

przyjmuje do ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości i nieruchomości miejskie, wiejskie i fabryczne, na bardzo przystępnych warunkach i po opłatach znacznie niższych.

Przyjmuje również do ubezpieczenia wszelkie płody rolne, ubytkami lub przybytkami perijodycznymi, co stanowi znaczną różnicę w opłacie na korzyść ubezpieczającego się. Na życzenie PP. Obywateli Ziemskich opłaty rozłożone być mogą na raty półroczne.

Przypadające wynagrodzenia za poniesione skutkiem pożaru straty, Towarzystwo wypłaca w jak najkrótszym czasie i z wszelką akuracnością, a w razie zażądających sporów poddaje się wyrokowi Sądów Królestwa.

Do przyjmowania na rzecz Towarzystwa Ubezpieczeń, upoważnieni są następujący Agenci:

W Gubernji Warszawskiej.

PP. M. M. Cohn w Warszawie Nr 747.

„ Teodor Hertz „ 778.

„ B. Grabczewski, w Włocławku.

„ E. Hiller w Kowalu.

„ Teofil Krupiński, w Skierniewicach.

„ M. Trzcieniecki, w Aleksandrowie.

W Gubernji Kaliskiej.

PP. Józef Cohn w Wieluniu.

„ L. Gottheiner, w Sieradzu.

„ Haymann Sander w Koninie.

„ Jan Gruźewski, w Zdunskiej Woli.

„ Juliusz Ascher, w Ozorkowie.

W Gubernji Petrokowskiej.

„ Henryk Barthels, w Łodzi.

„ Albert Caro, w Łodzi.

PP. Józef Józefowicz, w Częstochowie.

„ H. Reicher et Comp. w Sosnowcu.

„ David S. Halpern, w Tomaszowie.

„ M. Glücksmann, w Pabianicach.

W Gubernji Lubelskiej.

PP. Al. Ułasewicz, w Szczebrzeszynie.

„ Feliks Erlicki, w Nowej Aleksandrii.

W Gubernji Płockiej.

PP. Ludwik Flatau, w Płocku.

„ M. Grünberg, w Przasnyszu.

W Gubernji Siedleckiej.

P. S. Silbermann, w Międzyrzeczu.

W Gubernji Suwalskiej.

PP. Lasar Rosenthal, w Suwałkach.

„ S. Tobołówski, w Kalwarii.

Zarazem Towarzystwo podaje do wiadomości, że zamierza ustanowić agentury w pozostałych miastach gubernialnych i powiatowych, jak również innych główniejszych miejscowościach Królestwa powyżej niewymienionych. Reflektanci odnieść się zechcą osobiście lub listownie do niżej podpisanych Generalnych Agentów Towarzystwa, przy wka-

zaniu referencji. Generalni Agenci, KRONENBERG, NELKENBAUM et Comp.

w Warszawie, ulica Niecała, Nr 614h.

KANTOR INTERESÓW BANKIERSKICH Władysława Bersohn & Comp. ulica Senatorska Nr 20.

Ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, iż oprócz kupna i sprzedaży wszelkich papierów wartościowych, sprzedaje **Rosyjską 5% Pożyczkę na rozplacie** w ten sposób, że nabywca **jedną sztukę** bierze się udział w **wygranej na dwadzieścianych sztuk** premii, których numery nabywcy doręczone zostają. Ciągnięcie odbędzie się 1 (13) Lipca r. b. 4 12 5163

SZPARAGI

W ogrodzie przy ulicy **Hożej** w posesji Piklikiewicza pod Nr 17 nowym, za które na ostatniej wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Warszawie, otrzymał **Medal złoty**, są codziennie do sprzedania świeże na miejscu. Obstalunki przyjmuje się w ogrodzie i w Handlu **Braci Wróbel**, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 20 0 4202

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

pod firmą **Ferdynand Car,**

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu JW. Hr. Krasniskich, a następnie na Nowo-Senatorskiej ulicy, po wyprzedaży wszelkich ubiorów został zamknięty na parę miesięcy, a to z powodu mego wyjazdu za granicę dla zakupu świeżego i modnego towaru, jakoteż i po najmniejszych fasonach okryć i sukien damskich. Obecnie zaopatrzwszy swój skład w tego rodzaju materiały, któremi po najprzystępniejszej cenie służę Szanownym Damom będę i za dobroć materiału i wykończenie gwarantuję, otwieram na nowo Magazyn przy ulicy Miodowej wprost Sądu Apelacyjnego Nr 15 nowy z którym mam zaszczyt polecić się Szanownym damom. 16-24 4016

Z uszanowaniem **Ferdynand Car.**



PILULKI Z ROŚLIN PANA CAUVIN

Aptekarza w Paryżu,

Dla uniknięcia fałszerstwa, należy żądać, aby Pigulki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko **CAUVIN** znajdowało się w każdej pigułce.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (24 0) 358

KĄPIELE MINERALNE W WARSZAWIE.

Kąpiele mineralne wyrobu Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, jako to: Akwisgrauskie, Baréges, Luchon; Buskie, Ciechoćskie, Ciepliekie, Egerskie, Emskie, Karlsbadzkie, Kissingen, Kreutznach, Krynickie, Marjensbadzkie, Morskie, Pyromonckie, Spa, Schlangenbad, Szczawnickie, Vichy, Wiesbadenkie, Żelaziste Dra Strnevo, **przyrządzane w wannach porcelanowych**, wydawane są każdorazowo w **Zakładzie Kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego** przy Zjeździe od godziny 7 z rana do 3 po południu.

Bilety do powyższych kąpeli pojedynczo i w abonamencie, oraz **przetwory chemiczne do przyrządzania ułecia mineralnych w domu**, sprzedają się w **Kantorze Instytutu Wód Mineralnych** w ogrodzie Saskim kap Graniczna, Nr 14. 3 0 5203

WIELKI TRANSPORT

Perkali,

w najświeższych, najgustowniejzych deseniach i kolorach na różne ceny, wprost z najpierwszych Ruskich fabryk, oraz

Kretony,

w najmodniejszych kolorach, w cenie za łokieć od kop. 16

Otrzymał Magazyn

KONSTANTEGO LENTZ,

przy ulicy Senatorskiej Nr 451, w domu Roeslera. 2-3 5388

FABRYKI

znajdą przybory wszelkiego rodzaju po cenach najtańszych, u

H. Somya w Warszawie,
ulica Marszałkowska Nr 41. 4190

Potrzebne jest Rs. 4,000,

do umieszczenia zaraz na pożyczkę Towarzystwa Kredytowego na Dobra Ziemskie. Wiadomość u W. Heleny Dąbrowskiej na Krakowskie-Przedmieściu, w domu Podgórskiego Nr 38 nowy, od godziny 4 do 6 po południu. 5412-2-3

Do wynajęcia zaraz na rok lub czas letni

DOM MIESZKALNY,

w kolonii **Marywil**, 6 wiorst od Warszawy, a półtory wiorst od drogi bitej Petersburskiej, składający się z obszernej sali, 4 pokoi, kuchni angielskiej, spiżarni i góry. Wiadomość u właściciela na Marszałkowskiej ulicy, domu Nr 73, mieszkania 25, na 1 piętrze. 5326-2-3

DOM

w środku miasta, zupełnie nowy, massif mury, przynosiący 8 procent od szacunku, a mogący przynieść znacznie więcej, do sprzedania pod bardzo korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 6, w Kantorze p. J. C. Sommer. 5363

OGŁOSZENIE.

Niżej podpisani, mają zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, iż przybyli z Anglii z zamiarem

skupowania najrozmaitszych Antyków

jako to:

Porcelany Chińskiej, Japońskiej, Wschodnio-Indyjskiej, Seurskiej i Saskiej, starych wachlarzy, koronek, ubiorów z czasów Harcapów, francuzkich zegarów ściennych i listarzy z czasów Ludwika XV-go i XVI-go, jako też wszelkich innych tego rodzaju przedmiotów.

A. van Praaga et Comp.

Viktoria Hotel, Nr 8.

3-3 5260

WIADOMOŚĆ DLA PP. TECHNIKOWI

SKŁAD

Materiałów Piśmiennych i Rysunkowych

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c, dom W-go Bujno.

przysposobił na nadchodzącą porę pomiarów, budowli i robót inżynierskich

Papier sekcyny formatu stolika mierniczego dla jeometrów **opatrzonych** firmą składu, Papieru rysunkowego angielskiego Wathmens'a, Papieru rysunkowego holenderskiego we wszelkich egzystujących formatach, Papieru rolowego zagranicznego 2 łokcie szerokiego Papieru kratkowanego do planów, w arkuszach i rolach z 10-tną podziałką, Kalki płociennej i papierowej w rolach, Papieru rysunkowego w rolach na płótno naklejony, Farb Chevala, Lambertye'ego i Ackermana, Tusy prawdziwego chińskiego, Reiszceigów, Cyrkli, Grafionów, Transporterów i t. p. Linji okutych, Rajszyń, Ekierek, Szablonów, Miar taśmowych, drutowych i składanych, Tabelle anszlagowe i miernicze, wszelkie materiały piśmienne i przybory do stołu technicznego. Ceny stałe. Wysyła pocztą z wszelką akurataścią. 3-6 5105

ROLETY

z płótna rewantuchowego, drewniane i kolorowe w wielkim wyborze, oraz **Zaluzje** drewniane do okien, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą: **W. Muszewski**

dawniej **J. ROŻAŃSKI,**

5 6 4759

ulica Miodowa, Nr 492, pałac Arcybiskupów.

OGŁOSZENIE.

Ważne dla Kupców Kolonialnych i prywatnych.

Z mojej fabryki, która już kilka lat istnieje, można sprowadzać Kawę Figową, Patentowaną, do gotowania, o 40% lepszą jak zwykła kawa. Cena centnara 30 rubli.

GUSTAW RITTER

Właściciel fabryki, Chemicznych Produktów i fabryki Surogatów w Wiedniu. Obstalunki, w Kantorze II, Matildaplatz 4, Wien. 5237 3 6

OBRAZY OLEJNE!

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności; że są u mnie do oglądania i nabycia obrazy olejne, pędzla słynnych mistrzów starej szkoły. Zawiadamiam również, że kupuję starożytności, jako to: stare brzozy, fajanse, porcelany i t. p. Upraszam przeto osoby mające do zbycia podobne przedmioty, ażeby się do mnie wcześniej zgłosić chciały, gdyż tylko kilka dni zabawię w tutejszym mieście. — **S. Grünfeld** z Berlina, ulica Bielańska, Hotel Lipski Nr 29 mieszkania. 2 3 5452

Do sprzedania:

Garnitur mebli mahoniowych, toaleta z lustrem, serwantka i inne meble; lustro, obrazy i dawne sztychy, szkło, porcelana, oraz różne sprzęty. W domu W-go Siedlewskiego, róg Placu Ś-go Aleksandra i Alei Ujazdowskiej, 1-sze piętro, wejście od Alei Ujazdowskiej. 5310-2 6

KAWIARNIA

jest do sprzedania, z całkowitem urządzeniem, przy ulicy Ś-to Krzyżkiej, pod Nrem 1340, nowy 15. Wiadomość na miejscu. 5401 2 3

Do sprzedania

Burko jesionowe, Rs. 20.

Kredens jesionowy, Rs. 22.

Breslag skóra kryty, Rs. 18.

Palma (filodendron), Rs. 50.

Aleje Jerozolimskie, Nr 30 nowy, mieszkania 4, na 1-szem piętrze, od godziny 11 z rana do 7 wieczór. 5233 3-3

Jest do sprzedania



OGIER

czystej krwi arabski. Wiadomość powziąć można w Kantorze Hotelu Polskiego. 5365

Jest do sprzedania

Posesja,

przy Placu Ś-go Aleksandra, około 5,000 łokci kwadratowych mająca, a frontu około 45 łokci, z obszernym podwórzem, oficyną 2 piętrową murowaną i z ogródkiem. Wiadomość w Kantorze Stręceń Lukasa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 417, nowy 19. 5358-2-3

ŚWIEŻY TRANSPORT PROSZKU PERSKIEGO.

(w najlepszym gatunku, ostatniego zbioru)

ma wygubienie wszelkiego robaictwa domowego nadszedł do składu **Nasion i Cukru**

J. G. Berlińskiego,

przy ulicy Rymarskiej Nr 471 (2)

wprust Banku

i sprzedaje się tak w mniejszej i większej ilości, z odstąpieniem dla handlujących biorących w większych partjach stosownego rabatu. Tamże dostać można **Cukru** w głowach i w macie, **Kawy** w najlepszym gatunku, **Świec** stearynowych, **Oliwy** najlepszej prowanckiej, **Octu** prawdziwego winnego i estragonowego, **Musztardy** francuzkiej, angielskiej i sarepskiej z własnej fabryki na garnce, tuziny, słoiki i funty, oraz **Worów** oryginalnych amerykańskich w rozmaitych rozmiarach i gatunkach po umiarkowanej cenie. 2 3 5366

W dobrach Łęki, w bliskości stacji kolei żelaznej Warsz. Bydg. **Pniewo**, jest do sprzedania



400 Skopów, dobrze zapasionych.

5330 3-3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

DOM

z oficynami, stajnią, wozownią, drwalniami, przy ulicy Pańskiej i róg Twardej, tuż przy kolei żelaznej Warsz. Wiedeńskiej, bez pośrednictwa osób trzecich, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość u Właściciela tegoż domu Nr 47/1190. 5294-3 3

Jest do odstąpienia

DUBELTÓWKA

abryki Bekera u Rauschera, z przyborami. Wiadomość u Szwajcara Fabryki „Laferma” ulica Marszałkowska Nr 32. 5475-2-3

(Patrz dodatek.)

Księgarnia GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4).

Przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma periodyczne krajowe, jakoteż i zagraniczne. Osobom zamieszkałym na prowincji przy zamawianiu pism tygodniowych ułatwia w redakcjach prenumeratę na pisma codzienne.

-5421-1-3

Nakładem Redakcji czasopisma „Przyroda i Przemysł” wyszły z druku następujące dzieła:

1. **Fizyka w pytaniach i odpowiedziach**, dziełko przeznaczone do użytku matek, nauczycieli i nauczycielek domowych. Nabyć można w Redakcji, ulica Marszałkowska Nr 77, oraz we wszystkich księgarniach. Cena w Warszawie Rs. 1, na prowincji rs. 1 kop. 20.
2. **Fizyka Reisa**. Tom I. Cena rs. 1 kop. 80. 5364-1-3

W Księgarniach znaczniejszych w Warszawie dostać można książkę pod tytułem:

„Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“

czyli uczczenie Najświętszego Sakramentu na każdy czas. Cena kopiejek 20.

-5460-1-1

— **Biblioteki Warszawskiej**, zeszyt za miesiąc Czerwiec r. b. wyszedł z pod prasy i obejmuje: 1). Anna, dramat w 4 aktach przez A. M., 2). Poranek filozofii Greckiej, przez Tadeusza Korzoną. 3). Hrabina Kosel, powieść historyczna J. I. Kraszewskiego. 4). Kronika zagraniczna, naukowa, literacka i artystyczna. 5). List z Jawy, Dra Adama hr. Sierakowskiego. 6). List z Nottingham, K. Brosch'a. 7). List Adama Mickiewicza z roku 1828. 8). Piśmiennictwo krajowe i zagraniczne. 9). Wiadomości literackie. Z tym zeszytem ukończyło się pierwsze półroczcie prenumeraty na Bibliotekę Warszawską. Dla uniknięcia zwłoki w odbieraniu zeszytów zechcą prenumeratorowie wcześniej wnieść przedpłatę, a mianowicie pocztową (rs. 5) przelać wprost do księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. -5478-1-1

Księgarnia i skład nut muzycznych **Michała Glücksberga** w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu JW. Hr. Krasieńskiego Nr 7 (411), otrzymała na skład główny następujące książki dla gospodarzy wiejskich:

Kontrola Służbowa ordynariuszów, stolarników i robotnika najemnego, cena kop. 70.

Książeczka do odbioru zasług i ordynacji, cena kop. 3.

— **do odbioru zasług**, cena kop. 3. Książki te sprzedają się w Księgarniach Warszawskich i prowincjonalnych. W Płocku Wydawcy, Księgarza E. F. Kempnera. — Z przesyłką pocztową Kontrola liczy się kop. 80. Książeczki do zasług i ordynacji, za tuzin kop. 50. Książki te, nader praktycznie ułożone, zyskały pochlebne zdanie **Gazety Rolniczej**. -5179-2-3

Nakładem Księgarni

E. Wende i Spółka

w Warszawie

wyszło dziełko pod tytułem:

Katechizm nauki przyrody

czyli wyjaśnienie ważniejszych zjawisk fizycznych i chemicznych z codziennego życia w postaci pytań i odpowiedzi według Dra **C. E. Brewera** z 47 drzeworytami w tekście, cena kop. 60 i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. 9-12-4508-

Syndycy Tymczasowi masy upadłości Marcina Rzepczyńskiego.

W zastosowaniu się do art. 502 K. H., wzywają wszystkich PP. wierzycieli tejże masy, ażeby w przeciągu dni 40, od daty niniejszego ogłoszenia, stawili się osobiście lub przez pełnomocników, celem sprawdzenia ich wierzytelności przed podpisanymi Syndykami i oświadczyli, jakiej sumy i z jakiego tytułu są wierzycielami, tytuły zaś usprawiedliwiające ich należności, złożyli na ręce Syndyków lub na ręce W. Andrychiewicza Podpisarza Handlowego.

Stanisław Gepner, Patron.
Konstanty Lentz.

-5484-1-1

Potrzebna jest na wieś

NAUCZYCIELKA

Polka, z patentem ukończenia nauk, muzyką, znająca przytem dobrze język francuzki. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, Nr 12 nowy u Właściciela domu. Tamże potrzebna jest **PANNA** do szycia, chodząca na dnie, nzdatniona w krawiecczyźnie. -5510-1-3

SYNDYCY TYMCZASOWI masy upadłości Gotfrieda Wende

w Konstancynie.

Na zasadzie art. 502 K. H. wzywają wszystkich wierzycieli masy upadłości Gotfrieda Wende w Konstancynie, ażeby się w przeciągu dni czterdziestu od daty tego ogłoszenia stawili osobiście lub przez swych pełnomocników przed Syndykami lub w kancelarii W-go Andrychiewicza podpisarza Trybunału Handlowego w Warszawie i zalikwidowali swoje pretensje do rzeczony masy oraz tytuły swoje w celu sprawdzenia ich wierzytelności złożyć raczyli.

Warszawa, dnia 26 maja (7 czerwca) 1873 r.
Alfons Preis, Patron.
Ryszard Majerhoff.

-5487-1-1

Syndycy Tymczasowi Masy upadłości Marcina Rzepczyńskiego.

Na mocy upoważnienia W. Sędziego Komisarza z dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b., wzywają wszystkich PP. dłużników masy upadłości Marcina Rzepczyńskiego, ażeby w przeciągu dwóch tygodni od daty tego ogłoszenia, należności od nich dla masy upadłości przypadające, wnieśli na ręce Stanisława Gepnera Patrona, pod Nr 53 przy ulicy Długiej zamieszkałego.

Konstanty Lentz.

Stanisław Gepner, Patron.

-5485-1-2

OSTRZEŻENIE!

Uważam sobie za obowiązek ostrzedz Szanownych swoich Interessantów, iżby żadnych pieniędzy na mój rachunek nie wydawali nikomu bez mojej wiedzy i bez kwitu z moim własnoręcznym podpisem. Zakwitowania moich officialistów, lub osób mieniących się moimi prokurentami, będę uważał za nieważne.

Warszawa dnia 5 (17) Czerwca 1873 r.
Ch. Kelter, właściciel Drukarni i Litografii pod Nrem 570 (6) przy ulicy Tłomackiej.

NB. Tamże potrzebni są **zaraz**: Buchhalter do prowadzenia Książ i zarządzania Zakładem, oraz zdolny Drukarsz Litograficzny. -5418-2-2

Potrzebne są na przychodnie dwie

NAUCZYCIELKI,

z pozwoleniem przez Władzę Edukacyjną, a mianowicie: Polka posiadająca język polski, rosyjski i artemetykę; a Niemka język niemiecki i roboty ręczne. Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 35, w Szkole. -5359-2-3

Potrzebna jest

NAUCZYCIELKA

z muzyką, do początkujących dzieci, na wieś, w średnim wieku. Zgłosić się można do Właścicieli domu pod Nr 324 stary, a 16 nowy, każdorazennie od dziesiątej do jedenastej zrana i od trzeciej do czwartej po południu. -5247-3-3

GUWERNANTKI

Polki i Francuzki,

żądane są do **Bióra Prof. de Préchamps**, ulica Długa Nr 23, na 1-szem piętrze od frontu. **Eldorado**. 3-4-5349-

Potrzebna jest

NIEMKA,

znająca dokładnie swój język i krawiecczyznę. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nrem 5, mieszkania 17, od godziny 12 do 4 po południu. Tamże jest do zbicia **okrycie aksamitne**, wataowane i Toaletta orzechowa damska. -5282-2-3

Meżatka Niemka,

mówiąca po francuzku i po rusku, życzy sobie przyjąć na stół i mieszkanie Panienci, uczące się w jednym z tutejszych naukowych zakładów. Troskliwa opieka zapewniona się. Wiadomość: Nowe-Miasto, Nr 12/356, mieszkania Nr 4, w Warszawie. -5319-3-10

OSOBA

w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domu w Warszawie za stół i mieszkanie zaraz. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 16 nowy w domu Lewenberga w sklepie bułek. -5494-1-1

OSOBA

przybyła z prowincji, życzy przyjąć miejsce do zarządu domu w Warszawie, lub do matkowania małym dzieciom. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat, dom Bothego Nr 38 nowy, na drugim piętrze w podwórzu, pierwsza sień Nr 6 mieszkania. -5425-2-3

ANGIELKA z Londynu, w języku francuzkim również jak w swoim wykształceniu, posiadająca rysunki, muzykę i śpiew, opatrzona chlubnymi świadectwami, z kilkoletniego pobytu, szuka miejsca. **Szwajcarka**, bona, życzy zaraz być umieszczoną. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej Nr 467a, dom Löwenberga. Tam **potrzebny Nauczyciel** na wieś z niemieckim językiem. -5414-2-3

OSOBA

w średnim wieku, znająca język francuzki i muzykę, pragnie umieścić się do towarzystwa lub matkowania. Wiadomość bliższą powziąć można przy ulicy Aleksandrji, Nr 16, mieszkania 9, od godziny 1 do 4-tej. -5437-2-3

OSOBA

w średnim wieku, wyższego wykształcenia, posiadająca obce języki, przytem muzykę i rysunek, chciałaby przyjąć zobowiązanie na wsi na miesiąc wakacyjny, lub też towarzyszyć komu za granicę albo na Wystawę. Bliższa wiadomość róg Mokotowskiej i Pięknej Nr domu 3-ci, mieszkania 7, od godziny 11-tej do 1-szej. -5445-2-3

MŁODA

OSOBA,

rodem z Genewy, życzyłaby towarzyszyć jakiej familji poważanej, do Wód za Granicę lub na wieś, przez czas letni. Zostać ją można od godziny 6 do 9 wieczorem, w domu Nr 12, przy Placu S-go Aleksandra, stróż wskaze mieszkanie. Tamże są meble do sprzedania. -5116-3-3

MŁODA OSOBA,

polka, posiadająca język francuzki i niemiecki która przez lat siedm zarządzała i prowadziła sama buchalterję w jednym z pierwszorzędnych magazynów w Warszawie, życzy sobie znaleźć odpowiednie miejsce w Warszawie. Wiadomość na Starem-Mieście Nr 30 nowy, mieszkania Nr 8, drugie piętro od frontu. -5249-3-3

Potrzebne są

PANNY

do krawiecczyzny uzdatnione zupełnie i pod ręczne. Ulica Długa, dom W-go Aquillino, Nr domu 3, mieszkania 22. -5486-1-1

PANNA

przybyła z prowincji, porządnej familji umiejająca dobrze szyc, znająca się na gospodarstwie, pracowita i spokojna, poszukuje zaraz miejsca. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 37, mieszk. 14, u Tujakowskiej. -5391-2-3

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ,

posiadający odpowiednią kwalifikację, do Apteki na prowincji w gub. Płockiej. Bliższa wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych W-go S. Mrozowskiego w Warszawie, przy ulicy Podwale Nr 482. 5325-2-3

UCZEŃ

7-mej klasy gimnazjum, stypendysta podejmuje się przygotować chłopczyków do klasy 3ciej lub 4tej szkół rządowych, przez czas wakacji w Warszawie lub na prowincji, szczególnie usposabiany może w języku ruskim. Potrzebujący zechcą zgłosić się pod Nrem 19 przy ulicy Nowy-Swiat, mieszkania Nr 6. -5210-3-3

Ktoby chciał przyjąć na stół i stancję

UCZNIA

klasy V, zayewniając mu za umiarkowaną cenę wszelkie wygody, staranną meżką opiekę i potrzebną pomoc naukową, zechce złożyć swój adres oraz warunki w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami L. N. -5489-1-1

Ktoby miał

DZIEWCZYNKĘ

12 letnią i życzyłby ją oddać do wspólnej nauki, gdzie nauczycielka niemiecka wysoko wykształcona, wykłada leknie drugiej dziewczynce niemieckiej familji, raczy nadesłać adres, ulica Smolna Nr 13, mieszk. 9, pomiędzy godziną 12 a 4. -4334-1-3

Mamki

ze świeżym i zdrowym pokarmem i **Pokój** dla osób spodziewających się słabości, oraz jeden **Pokój** do wynajęcia ze wspólnym przedpokojem, z usługą i wszelkimi wygodami, od 1-go Lipca. Ulica Sienna Nr 2. Akuszerka, **F. Kewicz**. -4942-5-6

Nowo-mianowana miejska

AKUSZERKA

MARJANNA KLEJMAN, poprzednio będąca w obowiązkach Starszej Akuszerki w Instytucie położniczym w Warszawie, a ostatnio, etatową Akuszerką w Księstwie Łowickim, która po ukończeniu w 1842 roku nauk w Instytucie, za celujące postępy została nagrodzoną przez Radę Lekarską, zamieszkałszy w Warszawie, poleca się WW. i JW-nym Paniom ze swojemi usługami. Mieszka pod Nrem 7, 32 nowy, przy ul. Freta wąskiej. -5261-2-3

Wykwalifikowany AGRONOM

W sile wieku, beżenny z najchlubniejszych świadectwami, uzdolniony tak w gospodarstwie rolnem jako i leśnem poszukuje miejsca za umiarkowanym wynagrodzeniem od S-go Jana r. b. Bliższa wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 56, z podwórza w bramie na dole mieszkania Nr 13. -5493-1-3

TOWARZYSZKA.

Gdyby która z młodych Pań lub Panien, udająca się do wód lub kąpieli morskich we Francji, albo też do Paryża, potrzebowała opieki i towarzystwa Meżatki przyzwoitej w poważnym wieku, nie żądającej za to żadnego oddzielnego wynagrodzenia; znajdzie ją gotową do wyjazdu, a adres jej wskaże Redakcja Kurjera Warszawskiego. -5390-2-3

DRZEWORYTNIICY,

dokładnie obeznani w swym zawodzie, mogą znaleźć ciągłe i opłacające się zajęcia. Osoby interesowane, zechcą pozostawić swe adresy pod lit. L. R. 11, w Redakcji tego pisma. -5311-3-3

Potrzebna jest na wieś

PANNA-SŁUŻĄCA

znająca dobrze krawiecczyznę i mająca świadectwa z miejsc poprzednich. Bliższa wiadomość na Nowym-Swiecie Nr 68, mieszkania Nr 1. 5507-1-1

DOM z PLACEM,

mający 3 fronty, zawierający łokci kwadratowych 13,400, z budynkami murowanymi i drewnianymi, dającymi dochodu brutto Rs. 2,400, blisko kolei Warsz.-Wiedeńskiej, zdalny na budowę fabryki lub zakładów przemysłowych, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 5, u właściciela domu, codziennie do godziny 10-tej z rana. -5496-1-3

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Dla Cukierni i Zakładów gastronomicznych.

Konserwatory amerykańskie o trzech, czterech i sześciu puszkach, zabezpieczające lody od rozpuszczania się, jak również lodownie pokojowe do przechowywania różnych napoi i potraw są do nabycia po cenach umiarkowanych w Zakładzie Jakóba Pik, ulica Miodowa Nr 497d. 5482-1-2

5 Placów,

położonych przy Alei Jerozolimskiej, na przeciw kolei Warsz. Wiedeńskiej, są do sprzedania lub wydzierżawienia na składy Soli, Węgla, Wapna i t. p., za cenę nader przystępną. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1315 (70), na 1 piętrze od frontu, Nr 10, zrana od 9 do 11, po obiedzie od 2 do 6-tej. 5301-3-3



KARETA poczworna mała, prawie nowa.

Perelotka czyli dorożka ruską, **Bryczka** jednokona. Kilka Siodeł i różne **Chemonta**, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 36 nowym. -5499-1-3

Jest do sprzedania

AMERYKAN

prawie nowy, na jednego lub parę koni, wyrobu pierwszorzędnej fabryki tutejszej. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Polskiego. -5423-2-3

PLAC

obszerny, zdalny na składy lub sprzedaż węgla i drzewa z Pokojem, Stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu, u stróża. -5439-

Eau des Fées

Pr Sarah Feliks

43, Rue Richer w Paryżu. Flaszka po rs. 2.

Woda ta znana jako najskuteczniejsza do przywracania naturalnego koloru włosom, świeżo nadeszła do Składu Perfum i Wyrobów Fryzjerskich pod firmą **Aleksandra KOCH**, ulica Senatorska, Nr 476. 1 3 5501

Do Składu Materiałów Aptecznych LEONA GRADOMSKIEGO,

ulica Długa, Nr 551 (nowy 22, obok Hotelu Drezdeńskiego).
nadeszły i przez cały sezon świeżymi transportami zasilane będą

WODY MINERALNE NATURALNE

Adelheidsquelle, Busseng, Egierskie, Emskie, Friedrichshaller, Cudowa, Gleichenberg, Iwonickie, Karlsbadzkie, Kissingen, Krynicka, Lipp-springer, Marienbadzkie, Obersalzbrunn, Pilnaukie, Seidschulzka, Schwalbach, Selters, Spa, Szczawnickie i Vichy, jakoteż Lugi, Sole i Szlamy używane do kąpiel, sprzedają się po cenach umiarkowanych. 1 6 5435

Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach umiarkowanych sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szeszagi kryte sajanem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalki z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace skórzane i podobne rozmaite, z którymi się poleca. (1-12) 5387

KOLUMNY DWIE

z wazonami, z ciemnego marmuru i takież Stół owalny, obszerny, do sprzedania, na ulicy Chmielej Nr 46, mieszkania 16, w oficynie parterowej. 5317 2 3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

SZAFKA

do sukien i sprzęty kuchenne. Ulica Przejazd Nr. 5, mieszkania 2gi. 5381 2-3

Przyjmują się MATERJE DO PRANIA ładnie i tanio.

Ulica Długa, wprost bramy Hotelu Polskiego Nr 557, na drugim piętrze, na drzwiach: **A. Galecka.** 5455-2-3

Do kantoru B. Somerfeld przy ulicy Dzielnej Nr 11 nowy, nadszedł z zagranicy świeży transport **Tektury Smółcowej do pokrycia dachów** i takową sprzedaje się po cenach niższych. 5315-3-3

Jedynie z powodu bezwarunkowego wyjazdu na wieś, jest na korzystnych warunkach do odstąpienia

RESTAURACJA

od lat 20-tu reputowana, przy ulicy Piwnej pod **PAPUGA.** 5480-1-4

W dobrach Kozłowie 10 wiorst od Pułtuska jest do sprzedania

300 SKOPÓW

bardzo dobrze już spasionych. 5479 1-3

Jest do wynajęcia każdego czasu w bliskości Nowego-Swiate

PAŁACYK

z ogrodem sam w sobie, składający się z 8 pokoi, przedpokoju, salonu, kuchni, piwnicy, spiżarni, pralni, stajni, wozowni, drwalni, z oddzielnymi mieszkaniami dla służby, z meblami lub bez, słowem ze wszystkimi dogodnościami. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 6 nowy, mieszka. 12. 5483-1-3

OGIER ciemno-gniady,

pięknych kształtów i silnej budowy, zdający do rozpędu i zaprzęgu, oraz POWÓZ niewielkich rozmiarów 4 osobowy, są do sprzedania. Wiadomość w hotelu Litewskim u Sz wajcara. 5503-1-3

Bardzo tanio!

do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. **PLAC** narożny przy zbiegu ulic Żelaznej i Grzybowskiej obok nowo-pobudowanego domu, przydatny na skład węgla, drzewa i innych materiałów. Wiadomość u właściciela zamieszkałego przy ulicy Kruczej w domu Nr 6, mieszkania Nr 3 na 1-em piętrze, codziennie z rana do godziny 9-tej i po południu między 3-cią a 5-tą. 5371-1-3

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).

Do wynajęcia od 1-go Lipca do 15-go Sierpnia

MIESZKANIE

od ulicy, złożone z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, według życzenia mogą być dodane sprzęty domowe i kuchenne, tam jest także służąca w miejscu. Adres: róg Widok i Brackiej Nr 1, mieszkania 11. 5231 2 3

Jest do wynajęcia **MIESZKANIE**, składające się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, z meblami lub bez, na drugim piętrze od frontu, od dnia 1 Lipca. Ten lokal można podzielić na dwa lub trzy, każdy z osobnym wchodem. Powyższy lokal byłby dogodnym dla Doktora, gdzie w tem punkcie jest pożądanym. Wiadomość: ulica Bielańska Nr nowy 6, mieszkania 14. 5350

Przy ulicy Ogrodowej, blisko Białej, pod Nrem 872, w nowo ukończonym i czysto utrzymanym domu, są do wynajęcia każdego czasu

rózne LOKALE

składające się z trzech pokoi, salonu, przedpokoju, kuchni, z wszelkimi wygodami. Wiadomość u Rządcy tamże. 5292-

MIESZKANIE

do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, które może być podzielone, z meblami lub bez mebli, z tych pokoi jeden może być na cały rok wynajęty ze wspólnym przedpokojem, w Alei Jerozolimskiej od frontu, 2 piętro, Nr 34, mieszkania 6. 5298-3 6

W bliskości kolumny Zygmunta, w pierwszym domu przy ulicy Mariensztadt pod Nr 18, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Mieszkanie,

składające się z 2-ch Pokoi i Kuchni. 3 3 5352

1 Pokój

ze schowanką i oddzielnym wejściem, za cenę rs. 100 rocznie, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., dla osoby w wieku. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 16 nowy, wprost Cerkwi Prawosławnej, stróż wskaże mieszkanie. 5318-3 3

Od Sgo Jana 1873 r. są różne **LOKALE** do najęcia, w domu Nr 1202, nowy 19, przy ulicy Pańskiej, składające się z 2, 3, 4-ch i 5-ciu pokoi, przedpokoju, z kuchniami; oraz lokal na Bawaryje „Tunel” zwany, po cenach umiarkowanych. Wiadomość u Rządcy tegoż domu na miejscu. 5314 3-3

Do wynajęcia **LETNIE MIESZKANIA** w Posesji Koszyki Nr 1753abc. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego.** 2 3 5415

Do wynajęcia od 1-go Lipca

3 POKOJ.

na pierwszym piętrze, z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, przy ulicy Bednarskiej Nr 2690B, drugi dom za Dobroczyńnością. Lokal ten będzie zupełnie odnowiony. 5457-2-3

Na Pradze przy ulicy Aleksandrowskiej, przeciw Cerkwi, w narożnej kamienicy Nr 184a, do wynajęcia od 1-go Lipca dwa

LOKALE

5 i 4 pokoje, ze wszelkimi wygodami, mieszkania suche, ciepłe i z pięknym widokiem. Cena nader przystępna. 5302 3 3

Przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 18 jest do odstąpienia zaraz **Mieszkanie umeblowane**, składające się z dwóch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni do 1-go Września za rs. 25 miesięcznie. Wiadomość u rządcy domu. 5351

MIESZKANIE

składające się z 3 lub 4 pokoi, przedpokoju i kuchni, wychodzące na Ogród Saski, wypuszczające się na 3 letnie miesiące. Adres udzieli Redakcja Kurjera Warszawskiego. 5444-2 3

Są do wynajęcia od 1-go Michała r. b. trzy **SKLEPY**, eleganckie, gazem oświetlone, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1260A, nowy 25.

1) Sklep, 2 pokoje, kuchnia, komórka i wódkal.
2) Sklep i pokój obszerny.
i 3) Sklep z pakarnią, które mogą być urządzone podług wymagań najmujecego. Interesanci zechcą się zgłaszać do zarządzającego domem, na ulicy Hożej Nr 9 nowy, na 2 drugie piętro, mieszkania Nr 1, od godz. 2 do 5 po południu. 5196-4 6

Do najęcia od 1-go Lipca r. b. **LOK** na 1-em piętrze od frontu, składający się z dużego salonu z balkonem, 4-ch **POKOJ**, przedpokoju, passażu, kuchni, spiżarni, piwnicy, drwalni i góry. Bliższa wiadomość u Rządcy domu Nr 29 1054c, przy ulicy Grzybowskiej, w godzinach rannych do 10-ej, po południu od 7-mej. 5481 1 3

MIESZKANIE

na parterze, składające się z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, wygodki, dwóch piwnic, pralni wraz z ogródkiem; do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy rogu ulicy Hożej i Leopoldyny, wśród okolicznych ogródów i w bliskości kościoła S-tej Barbary. Wiadomość na miejscu pod Nrem 1445a. 5497 1-3

MIESZKANIA LETNIE

za rogatkami Grochowskiemi w pięknym położeniu pod lasem o 7 wiorst od Warszawy, składające się z 4-ch pokoi i kuchni, są do najęcia razem lub częściowo za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Ziemiańskiej Nr 26 nowy, mieszkania Nr 2. Tamże powołana zna wiadomość o Kolonji i placach do sprzedania. 5509-1 3

Z powodu nagłego wyjazdu jest do zbycia

SKLEP

w bardzo korzystnym miejscu od Sgo Jana r. b. **DYSTRYBUCJA** z Norwimerszczyzną, pod Nrem 28 nowym przy ulicy Karmelickiej oraz Szafa, Komoda, Sofa i inne rozmaite meble. 5513-1-3

SKLEP

z oknem wystawnym z eleganckim urządzeniem, z mieszkaniem, z towaram lub bez, jest do odstąpienia zaraz lub od Sgo Jana. Wiadomość na miejscu, w dystrybucji przy ulicy Podwal Nr 1 wprost dawnego pałacu Dymańskich na przeciwko krat żelaznych. 5505 1-3

Jest do sprzedania

SKLEPIK WIKTUAŁÓW,

z całym urządzeniem, każdego czasu. Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 864, nowy 37. 5255

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

SKLEP Wiktuałów,

z całym towarem i przyrządem, w każdym czasie. Wiadomość: Nr 12 nowy, ulica Nowomiejska. 5459-2-3

DYSTRYBUCJA

na ulicy Długiej Nr 53 nowy, w każdym czasie do sprzedania. 5304 1-3

ANT

wydany w r. 1862 z gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego na imię Wojciecha Fijałkowskiego zaginął. Łaskawy znalazca zechce złożyć w kancelarji Gimnazjum 2-go przy ulicy Nowolipki. 5495-1-2

Dnia 24 maja (5 czerwca) o godzinie 6 i pół przechodząc Nowym-Swiatem, Krakowskim Przedmieściem do Ogrodu Saskiego, został zgubiony

ZEGAREK

damski w jednej kopercie, z niebieską emalią na gutaperkowym sznureczku oraz złoty kluczyk na małym łańcuszku. Łaskawy znalazca zechce takowy złożyć pod Nrem 1, mieszkania 13, na Nowy-Swiat, za który zostanie nagrody od rs. 5 do 10. 5488 1-3

W Środę dnia 4 b. m. zostawioną została na ławce w Saskim Ogrodzie, w głównej alei

chustka

perska pół jedwabna z frendzlami. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową za nagrodą jeśli takowej żądać będzie, na ulicy Królewskiej Nr 39, mieszkania 11. 5504-1-1

Nagrody Rs. 50,

otrzyma od Rządcy hotelu Saskiego ten, kto zawiadomi o zgubionym **KUPRZE** skórzanym czarnym w dniu 5 b. m. o godzinie 10 w wieczór w przejeździe z bankhofu kolei Petersburskiej, w którym między innymi rzeczami znajdowały się ważne papiery rodzinne. 5512 1-3

Jest do sprzedania w każdym czasie

SKLEP z wiktuałami,

przy ulicy Leszno Nr 45/713. Wiadomość na miejscu wprost dystryktu W-go. 5518-1-1

Дозволено Цензурою.